

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Rok XXXIV Nr 2 (1706)

Inwestor z Wileńskiej ma się wycofać



STRONA 12

Wieloletni prezes Rafametu przerywa milczenie i ostrzega: BOJĘ SIĘ O RAFAMET!



Odwołany w czerwcu 2024 roku prezes Rafametu Longin Wons w wywiadzie dla Nowin tłumaczy, dlaczego sytuacja Rafametu szybko się pogarsza. Banki wstrzymują współpracę ze spółką z Kuźni Raciborskiej, rośnie strata. Pojawia się obawa, że z firmy odejdą kluczowi pracownicy, a sytuacja prawie 400. osobowej załogi znacząco się pogorszy.

WYWIAD NOWIN NA STR. 10 – 11

Rozbiórka Wiedeńskiej. Co tam powstanie?



STRONA 2

Syndyk Rafako rozmawia z rządową agencją

STRONA 3

Jest nowy dworzec PKP, ale nowych połączeń brak

STRONA 5

PCS ma nowe saunarium

STR. 7

Szpital chce zwiększyć dostęp do onkologii

STRONA 9

Czy wywóz śmieci z Kuźni znów podrożeje?

STRONA 18



Maturzyści chcieli uciąć krawat dyrektora

STRONA 21

Dawna Restauracja Wiedeńska przechodzi do historii. Ma tu powstać hotel

Budynek należał do Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowoczesna”. Po dłuższych problemach ze znalezieniem najemców, nieruchomość sprzedano. Powstanie hotel z podziemnym parkingiem. Inwestorem jest firma Grzegorza Kampki (zbudowała m.in. nowy obiekt

handlowo-usługowy na Rynku przy kościele św. Jakuba).

Lata świetności „Wiedeńskiej” przypadają na schyłek PRL-u i początek lat 90-tych XX wieku. Swego czasu organizowano tu dyskoteki, później mieściły się tam m.in. sklep komputerowy, włoska restauracja, salon

AGD. Pytany o nowe plany dla „Wiedeńskiej” prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz zapowiedział, że chce być zaznajomiony z projektem nowego obiektu w ścisłym centrum miasta. Uważa, że obszar jednego z najważniejszych skrzyżowań Raciborza powinien być zagospodarowany ze szczególną dbałością. Przypomnijmy, że w trakcie kampanii wyborczej, na „Wiedeńskiej” wisiał największy baner promujący Wojciechowicza jako przyszłego wóldarza miasta.



(red) ■ Rozbiórka dawnej restauracji ruszyła 9 stycznia

Chojnka za 120 tys. zł. Straty po podpaleniu pokryło ubezpieczenie

Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz poinformował, że koszt wynajęcia samej choinki, która stanęła na raciborskim Rynku, wyniósł 120 tys. zł.

Kwota 310 tys. zł podawana przez radnego Dawida Waclawczyka to pełny koszt zamówienia, jakiego Miasto dokonało w firmie z Zabrze,

by przyozdobić świątecznie Racibórz. Początkowo zamierzano wydać 240 tys. zł, ale w przetargu firma zażądała więcej i Miasto dołożyło pieniędzy. Prezydent podkreślił na spotkaniu z mediami, że uszkodzenia choinki po sylwestrowym pożarze zostały naprawione i opłacone z ubezpieczenia jej właściciela. (ma.w)

Rynek ma się zazielenić

Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz zapoznał się z projektem przebudowy Rynku w Raciborzu i rozmawiał z architektkami, które go stworzyły. Poprzednia ekipa w ratuszu chciała rynku z drzewami i fontanną. Pieniądże na przebudowę zamierzano pozyskać z funduszy rządowych. Nowy wóldarz twierdzi, że oręduje za zmianami w stylu, jaki zaproponowano i chce więcej zieleni w

sercu miasta. Zapowiada, że poinformuje media na odrębnej konferencji prasowej, jakich zmian oczekuje dla tego obszaru. Przypomnijmy, że aktualnie pracuje w magistracie specjalny zespół, który planuje przyszłość placu Długosza. W kampanii wyborczej obecny prezydent zapowiadał, że o zagospodarowaniu tej działki zadecydują w pierwszej kolejności eksperci, a następnie mieszkańcy. (ma.w)

Nowinki na Zamku

Dyrektor Zamku Piastowskiego Elżbieta Kula zapoznała zarząd powiatu z proponowanymi zmianami w cenniku. Poinformowała, że wychodząc naprzeciw zgłaszanym sugestiom turystów, proponuje wprowadzenie dodatkowego biletu wstępu normalnego/ulgowego tylko do słodowni.

Ponadto dyrekcja

wprowadza do cennika możliwość wynajęcia apartamentu dla 4 osób, wykupienia śniadania oraz pakietu „Weekend na Zamku”.

Po dokonanej analizie rynkowej dyrektor Kula zasugerowała zebranym obniżenie opłat za korzystanie z sal restauracyjnych (piwnica domu książęcego i piw-



Dyrektor Zamku Piastowskiego Elżbieta Kula

nica słodowni). Dyrektor Elżbieta Kula poinformowała zarząd, że od 25 listopada 2024 roku z oferty noclegowej Zamku można skorzystać na Booking.com.

(red)

Koniec stycznia to przewidywany termin końca remontu ulicy Staszica

Miał się zakończyć z końcem października. Wykonująca remont spółka miejska PRD prosiła w urzędzie o wydłużenie terminu do połowy grudnia. Przebudowa trwa jednak nadal i być może skończy się w tym miesiącu. Pytany o 31 stycznia jako datę końcową

kompleksowego remontu, prezydent Jacek Wojciechowicz odpowiada, że liczy na taki termin. Wskazuje, że problemem są sieci kanalizacyjne biegnące ulicą Staszica. To ich naprawa zajęła tak dużo czasu i wydłużyła znacząco okres częściowego zamknięcia tej drogi dla

ruchu samochodowego. Staszica jest ukończona w części, prezydent zapowiada, że wiosną i latem będzie widać, jak się zazieleni, wskutek podpowiedzi społecznika Bogusława Siwaka. Zdaniem wóldarza ulica Staszica może być po remoncie wizytówką Raciborza. (ma.w)

Poprawy w parkowaniu przy dworcu można oczekiwać za rok

Prezydent Wojciechowicz przyznaje, że obecne zasady parkowania przy wyremontowanym dworcu kolejowym to swoista łamigłówka. Zapowiada zmiany organizacji postępu w tym rejonie. Odnosi się także do braku zatoczki do tymczasowego zatrzymania się, by podwieźć pasa-

żera pod dworzec. Takowa istniała przed remontem. Na utworzenie strefy „kiss and drive” znanej z lotnisk trzeba będzie jednak poczekać, bo wymaga to w pierwszej kolejności prac projektowych, które trzeba zamówić i opłacić. Jacek Wojciechowicz prognozuje, że może to wspólnie z pracami bu-

dowlanymi potrwać nawet rok. Nie rezygnuje z pomysłu, aby plac Dworcowy z ulicą Mickiewicza, Rynkiem, Długą i placem Wolności zmienić w nowe Krakowskie Przedmieście znane mu ze stolicy, w której pracował ostatnie 30 lat.

(ma.w)

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Zerwano z dobrą tradycją

Na dorocznym koncercie w RCK, na który zapraszają samorządowcy z urzędu i starostwa, zrezygnowano z tradycyjnego witania się gospodarzy wydarzenia z przybyłymi gośćmi. Robiono to od lat, za prezydentury Mirosława Lenka, urzędowania w starostwie Adama Hajduka i Ryszarda Winiarskiego. Grzegorz Swoboda stał przed rokiem u boku Dariusza Polowego, do którego nie miał uwagi o współpracy, ale na koncercie panowie łączyli siły. Tym razem powitań nie było. Stali bywalcy mogli czuć się dezorientowani – witały ich jedynie panie kontrolujące zaproszenia i szatniarki. Starosta przez moment stanął przy ścianie Powiatu, z małżonką do zdjęcia i od razu podszedł do niego z życzeniami były starosta Hajduk, inni też chcieli się przywitać, ale obecny wóldarz wyjaśnił, że tej formuły powitania w sobotni wieczór nie ma. Oczywiście ze sceny padły oficjalne słowa powitalne, życzenia, nawet wyznania a następnie toast, ale to nie to samo co uścisk dłoni, parę słów twarzą w twarz, uśmiech, żart itp. Prawicowi politycy kpią, że teraz wyborcy powinni się uśmiechać, bo wygrała „uśmiechnięta Polska”. Jak widać ten uśmiech wymaga dystansu.

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA
SKŁEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

Racibórz miastem dobrej energii to noworoczne życzenie władz

Włodarze zaprosili innych VIP-ów i mieszkańców na tradycyjny koncert otwierający nowy, 2025 rok. W przemówieniach Grzegorz Swoboda i Jacek Wojciechowicz wyrażali swą wdzięczność za współpracę. Prezydent podziękował za solidarność i życzliwość, z jaką został przyjęty w swoim rodzinnym mieście, po latach spędzonych w pracy w stolicy.

Ścianki stały puste

Tym razem zrezygnowano z tradycyjnego witania się z gośćmi przy ściankach Powiatu i Miasta. – Przywitanie nastąpi ze sceny – poinformowała nas szefowa miejskiej promocji Karolina Kunicka.

Wśród przybyłych byli m.in.: posłanka Gabriela Lenartowicz, senator Henryk Siedlaczek oraz poseł Michał Woś. – Życzę na nowy rok przede wszystkim spokoju, dobrej nadziei i wy-

prostowania tych kwestii gospodarczych, związanych z miejscami pracy i rozwojem gospodarczym ziemi raciborskiej. Pomyślność mieszkańców zależy od tego jak się rozwija gospodarka. W Raciborzu potrzebne są miejsca pracy twórcze, pozwalające na rozwój. Wtedy młodzi ludzie nie opuszczają tej ziemi, tu widzą swoją przyszłość – mówiła Nowinom Gabriela Lenartowicz. Dodała, że życzy też życzliwości wzajemnej, o co w czasie kampanii wyborczej w wyborach prezydenckich jest trudno. – Dochodzi do zdziczenia w tym zakresie, nie poddawajmy się temu – apelowała liderka Platformy Obywatelskiej na Raciborszczyźnie.

Poseł Michał Woś życzył raciborzanom pomyślności, zdrowia, dużo siły i cierpliwości. – A ze spraw konkretnych, życzę obecnego w wyborach przez obie władze samorządowe (po-

przednie i obecne) nowego mostu na kanale Ulgi – powiedział parlamentarzysta, szef regionalnych struktur PiS.

Przyszli byli starostowie raciborscy – Adam Hajduk i Ryszard Winiarski.

Przy okazji koncertu prowadzono kwestę na rzecz Hospicjum św. Józefa.

Wielkie dziękuję i zmartwienia dla biznesu

– Nowy rok to okazja do życzeń i okazja do podziękowań – powiedział przed rozpoczęciem koncertu starosta raciborski Grzegorz Swoboda, który przemawiał jako pierwszy. Podkreślił, że pracuje z „drużyną powiatową, która zawsze daje radę”. Szczególnie podziękował swoim zastępcom – Ewie Lewandowskiej oraz Markowi Kurpisowi.

– Wielkie dziękuję dla wszystkich, z którymi współpracuję – zaznaczył



■ Gospodarze noworocznego koncertu – prezydent Jacek Wojciechowicz i starosta Grzegorz Swoboda, któremu towarzyszyła małżonka – Marta

włodarz Powiatu Raciborskiego. Wspomnił, że obecny czas nie jest najlepszy dla biznesu. Dotyka go kryzys gospodarczy i skutki wojny w Ukrainie.

Rozwijający się i piękny – taki ma być Racibórz

Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz siedział w pierwszym rzędzie ze swoimi zastępcami – Małgorzatą Rudnicką-Gło-

wińską oraz Michałem Kuligą. Głowa miasta wyraziła wdzięczność za okazaną mu życzliwość i solidarność w 2024 roku, z jaką został przyjęty w Raciborzu – jako kandydat, a następnie zwycięzca wyborów prezydenckich. – To dla mnie istotne, ważne – przyznał Wojciechowicz. Życzył wszystkim, by Racibórz się rozwijał, piękniał każdego dnia i stał się miastem dobrej, pozytywnej energii.

Witająca gości dyrektorka RCK Joanna Maksym-Benczew zaprosiła wszystkich do klasycznego wejścia w nowy rok. Jeszcze w styczniu centrum kultury organizuje 33. finał WOŚP w Raciborzu. Anna Kokolus z RCK, która stoi na czele sztabu orkiestry, podała Nowinom, że wśród rozpoczętych już licytacji przoduje oferta Michała Kuligi i przejażdżki rowerowej z wiceprezydentem. (ma.w)

Posłanka Lenartowicz zapowiada „Rafako 2.0”. Podaje, że toczą się rozmowy rządowej agencji z syndykiem upadłego Rafako

– Zgodnie z zapowiedziami ruszyły rozmowy z syndykiem RAFAKO na temat przyszłości spółki. 7 stycznia w siedzibie Agencji Rozwoju Przemysłu w Warszawie uczestniczyłam w spotkaniu Zarządu ARP. Z ramienia rządu ta agencja jest liderem tego procesu z syndykiem i jego zespołem

– poinformowała liderka Platformy Obywatelskiej w Raciborzu.

Merytorycznie o perspektywach

Pani poseł podaje, że „otworzyło to na najbliższe tygodnie intensywny czas”. – Wreszcie można będzie prowadzić merytoryczne rozmowy o obecnej sytu-

acji spółki i perspektywach na przyszłość – podkreśla w swoim komunikacie na temat spotkania w Warszawie.

– Przebieg dzisiejszego spotkania pozwala wierzyć, że ten dialog zakończy się konkretnymi i konstruktywnymi rozwiązaniami, które pozwolą zachować dorobek przemysłowy ra-

ciborskiej firmy i miejsca pracy – uważa Gabriela Lenartowicz.

„Rafako w nowej odsłonie ma szanse wrócić na rynek”

Parlamentarzystka przekazuje przy okazji szczególne podziękowania za determinację i zaangażowanie kierownictwu MAP

i ARP. Ceni przy tym syndyka za jego otwartość i profesjonalizm.

– Pod marką RAFAKO można i trzeba rozwijać kompetencje technologiczne, produkcyjne i wykonawcze – podkreśla posłanka z PO.

– Wierzę, że RAFAKO w nowej odsłonie ma szanse wrócić na rynek i zaangażować się w realizację in-

westycji, które podniosą konkurencyjność naszej gospodarki, wzmocnią bezpieczeństwo energetyczne i będą wspierały rozwój Śląska jako przemysłowego centrum Polski – podsumowuje G. Lenartowicz. (red)

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

EUROCLAS

ZNAJDZIESZ WSZYSTKO w naszym tartaku:

- elementy konstrukcji lite,
- strugane,
- KWH i klejonka,
- więźby wycinane metodą CNC jak również z zestawień tradycyjnych

U nas również:

- ŁĄCZNIKI • WKRETY • FARB

WSZYSTKO KOMPLEKSOWO W JEDNYM MIEJSCU!

ul. Nowa 28a, 44-352 Czyżowice
kontakt: tel. 601 866 498, 32 45 13 338
www.euroclas.com.pl, biuro@euroclas.com.pl

ODWIEDŹ NAS!

PIENTKA

KREMATORIUM | KOMPLEKS POGRZEBOWY

Jedyny w pełni niezależny Zakład Pogrzebowy w Raciborzu

www.pogrzeby-pientka.pl

Krematorium • Dom Pogrzebowy • Biuro Obsługi Klienta

Racibórz, ul. Głębczycka 50 (naprzeciw cmentarza)

Kontakt całodobowy: 32 419 83 49 oraz 692 377 976

Czy Zbiornik Kotlarnia miałby być „słonym szambem z wątpliwie rekreacyjną funkcją”?

Posłanka Lenartowicz przy okazji jednego ze swych wystąpień na mównicy sejmowej nawiązała do ustawy z 13 lipca 2023 r. o rewitalizacji rzeki Odry. Kiedy nastąpi weryfikacja tych zadań? Wiele z nich nie miało efektów ani skutków przeciwpowodziowych czy retencyjnych, ani tym bardziej dotyczących rewitalizacji Odry – mówiła pani poseł.

– Szczególnie chcę potwierdzić informację, komunikat, że z tej listy zostanie wykreślona inwestycja pn. Zbiornik przeciwpowodziowy Kotlarnia na

rzece Bierawce ...który według projektu nie realizował funkcji ani przeciwpowodziowej, ani retencyjnej, ani tym bardziej środowiskowej – oznajmiła Lenartowicz. Tu odezwał się poseł Marek Gróbarczyk – były minister krzyknął z sali: skandal!

– Czy potwierdza pan minister, że PGW Wody Polskie wycofały się z realizacji inwestycji na skutek wykonanego jeszcze w 2023 r. studium wykonalności, które zidentyfikowało dwukrotny wzrost kosztów, do kwoty 350 mln zł na słone szambo, które nie przyniesie żadnych efek-

tów, w przypadku którego nie potwierdzono funkcji przeciwpowodziowych ani retencyjnych, a potwierdzono jedynie funkcję wątpliwie rekreacyjną? Mowa o wątpliwie rekreacyjnej funkcji, bo mają tam być odprowadzane kopalniane słone wody – podkreśliła G. Lenartowicz.

Spytała także, czy prawdą jest, że to studium potwierdziło szczególnie bulwersujący brak podstaw formalnoprawnych do realizacji tego projektu przez Wody Polskie? Dodała, że Zbiornik Kotlarnia znajduje się na obecnie eksplo-

”

Nie potwierdzono funkcji przeciwpowodziowych ani retencyjnych Zbiornika Kotlarnia, a potwierdzono jedynie funkcję wątpliwie rekreacyjną

GABRIELA LENARTOWICZ

atowanym przez prywatną firmę złożu. Lenartowicz interesowała także, czy ministerstwo zamierza zbadać polityczny lobbying w tym zakresie za publiczne pieniądze?

(red)

Czym jest totalne partactwo według lidera PiS w regionie?



■ Zdaniem posła Michała Wośa politycy Platformy Obywatelskiej powinni spalić się ze wstydu

Posel PiS Michał Woś zwrócił się w Sejmie do posłów Platformy Obywatelskiej i przypomniał „jak budowali wały na Zbiorniku Racibórz”.

– Zaczęło się w 2013 r. tak, że w 2016 r. musiało wejść ABW na zbiornik Racibórz i rozebrać, szanowni państwo, 6,5 km wałów, bo tak nieudolnie budowaliście. My wyłoniłymi nową firmę i ona zbiornik dokończyła – nadmienił w parlamencie M. Woś. Dodał, że dzięki temu Racibórz był bezpieczny w trakcie wrześniowej powodzi 2024, tak jak Opole i Wrocław. – Rząd Platformy, Koalicji 13 grudnia, wykazał się totalnym partactwem przed powodzią, w trakcie powodzi i po powodzi. Zbiornik Racibórz

przed powodzią to jedno, ale w przypadku Zbiornika Kotlarnia chciałem zapytać o działania lobbystyczne, które zablokowały jego budowę. Miał 24 mln m3 rezerwy powodziowej, a został zablokowany przez szefową waszego zespołu do spraw przeskalowanych inwestycji (chodzi o posłankę Gabrielę Lenartowicz – przyp. red.), działającego w tamtej i obecnej kadencji – opowiadał w Sejmie poseł PiS.

– W trakcie powodzi – brak zrzutów, po powodzi – ludzie przed zimą nie mają odbudowanych domów. Was to obciąża, powinniście się spalić ze wstydu – wytykał rządzącym Michał Woś.

(m)

Paweł Jabłoński: mogą wrócić najgorsze czasy

Na posiedzeniu z 21 listopada 2024 roku i pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej poseł Paweł Jabłoński podjął wątek raciborski.

– Właśnie dzisiaj Rafako, jedna z największych firm w Raciborzu, ogłosiła zwolnienia grupowe. Ponad 700 osób straci pracę do końca lutego. To są efekty roku waszych rządów. Efektem jest to, że firmy są w coraz gorszej sytuacji, coraz trudniej jest im utrzymać linie produkcyjne. Jeden zakład po drugim przepro-



■ Jeden zakład po drugim przeprowadza redukcje, dokonuje zwolnień – mówił ostatnio w Sejmie poseł Jabłoński

wadza redukcje, dokonuje zwolnień – mówił Jabłoński.

Zadał wtedy pytanie rządzącym: co zamierzacie z tym zrobić? Wyłączacie z

tego mechanizmu kolejne instytucje. Wszedłem sobie, drodzy państwo, na stronę Platformy Obywatelskiej: 100 konkretów. Wiecie państwo, co oni tam ogłosili jako zrealizowany konkret? Napisał tak: zamroziliśmy ceny gazu w 2024 r. Tak je zamroziliście, że Polacy mają teraz rachunki wyższe o 20-30%. Jeśli wasza pomoc będzie tak wyglądała, to zwolnienie tych 700 osób to dopiero początek. Będzie dużo, dużo gorzej. Mogą wrócić najgorsze czasy kilkunastoprocentowego bezrobocia. Co zamierzacie z tym zrobić? Polacy boją się o swoją przyszłość. Przestańcie szkodzić ludziom – zaapelowała na koniec P. Jabłoński.

(red)

Jak Polska zamierza promować zrównoważoną gospodarkę wodną?

W czerwcu Rada Unii Europejskiej przyjęła prawo odbudowy zasobów przyrodniczych, w tym również jako ekosystemów rolniczych. Budziło to obawy i protesty rolników w całej Europie.

Parlament Europejski przyjął kompromisową wersję, która pozwoliła na to, by cele, które mają wpływ na rolnictwo, mogły zostać zawieszone w wyjątkowych okolicznościach, kiedy zagrożają bezpieczeństwu żywnościowemu.

Polski rząd, jak zapowiedział wcześniej premier Donald Tusk, głosował przeciwko, podkreślając specyfikę polskiego rolnictwa, kwestię zagrożenia dla bezpieczeństwa żywnościowego, a także kwe-

stię nadmiernych obciążeń biurokratycznych. – Te obawy dalej są podnoszone i aktualne. Jakże konkretnie działania planuje podjąć Polska w ramach swojej prezydencji w zakresie modyfikacji ewentualnych zapisów NRL – Prawa odbudowy zasobów przyrodniczych, w szczególności dla promowania zrównoważonej gospodarki wodnej? Czy Polska zamierza zgłosić korekty, aby lepiej uwzględnić potrzeby rolników związane z adaptacją do zmian klimatu oraz odbudową funkcji retencyjnych i hydrologicznych dla zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego Europy? – pytała na posiedzeniu Sejmu posłanka Gabriela Lenartowicz.

(red)

Posel Woś o didżejach mowy nienawiści

Przy okazji czytania rządowego projektu ustawy o nowelizacji kodeksu karnego poseł Michał Woś nazwał go ustawą o cenzurze.

– Chciałem zapytać, czy ta impreza didżeja Szłapki, czy ta impreza didżeja Nitrasa, ta mowa nienawiści, to się łapie czy nie łapie pod tą ustawę? – mówił w Sejmie poseł Woś. Według niego, gdy tylko nowe przepisy będą przyjęte, to należy przygotować zarzuty,

przygotować akt oskarżenia dla didżeja Nitrasa, dla didżeja Szłapki za tę mowę nienawiści, którą urządzają – oznajmił Woś.

– Chcę państwa poinformować, że to nie jest ustawa o tolerancji, o wsparciu osób LGBT, to jest ustawa o cenzurze. Dajecie bardzo

poważne, szanowni państwo, narzędzia do tego, żeby tą cenzurę w Polsce wprowadzać – ocenił Michał Woś. Obawia się, że ustawa „będzie wykorzystywana nie tylko przez jedną stronę, ale przez wszystkie opcje polityczne”.

(m)

Nowy dworzec PKP. Wyższy standard obsługi nie przekłada się na więcej połączeń

– Byłoby zdecydowanie ze szkodą do mieszkańców, żeby z rozkładu jazdy zniżały połączenia kolejowe z dużą frekwencją pasażerów wsiadających i wysiadających na raciborskim dworcu – zawarła w swojej interpelacji na temat połączeń kolejowych z Raciborza posłanka Gabriela Lenartowicz. Z upoważnienia ministra infrastruktury odpowiedział jej Piotr Malępszak Podsekretarz Stanu.

– Jakie przesłanki zdecydowały o tym, że pociąg TLK Roztocze relacji Bohumin – Lublin Główny został zlikwidowany, Czy zastąpi go pociąg IC Godula z Lublina Głównego do Gliwic z pominięciem Raciborza?

– Pociąg TLK Roztocze nie będzie kursować w nowym rozkładzie jazdy 2024/2025. W jego dotychczasowych godzinach na

kluczowym z punktu widzenia potoków pasażerskich odcinku Gliwice – Rzeszów został uruchomiony pociąg IC Łukasiewicz relacji Gliwice – Przemyśl Główny – Gliwice. Niemniej przewiduje się, że w zakresie oferty przewozowej zamawianej przez ministra właściwego do spraw transportu Racibórz będzie obsługiwany przez 5 par pociągów, w tym przez 1 parę pociągów kursującą sezonowo.

– Fakt uruchomienia jeszcze w tym roku wyremontowanego dworca w Raciborzu i tym samym standard obsługi pasażerów będzie na wyższym poziomie niż dotychczas, to proszę o informację czy przewiduje się również uruchomienie kasy lub biletomatu, w których można nabyć bilet na przejazd pociągami PKP Intercity? Do tej pory dla mieszkańców Raciborza najbliższą

z możliwych opcji zakupu biletu na PKP Intercity jest Rybnik lub Opole.

– Na stacji Racibórz funkcjonuje kasa biletowa Przewoźnika Koleje Śląskie, która otwarta jest 7 dni w tygodniu, w godz. 7:10-14:40. Podróżni, którzy chcą podróżować pociągami uruchamianymi przez PKP Intercity, mogą nabyć w niej bilety, zgodnie z umowami o świadczenie kolejowych usług przewozowych zawartych wzajemnie między Spółkami. W związku z tym, że podróżni mają dostęp do tradycyjnego kanału sprzedaży biletów na stacji Racibórz, na tę chwilę we wskazanej lokalizacji nie jest prowadzona sprzedaż za pośrednictwem automatu biletowego. Remont dworca na danej stacji zastrzykań PKP IC nie jest najważniejszym czynnikiem przy podejmowaniu decyzji o ewentualnym uruchomieniu nowej kasy. Spółka PKP

IC przeprowadziła analizę potencjalnej sprzedaży biletów oraz kosztów obsługi, jakie musiałaby ponieść w wyniku otwarcia nowej kasy.

– Czy przewiduje się rozwój połączeń kolejowych z dworca w Raciborzu z uwagi na fakt, że wyremontowany budynek stwarza ku temu możliwości?

– W procesie planowania oferty przewozowej, remonty budynków dworcowych – chociaż są korzystne wizerunkowo dla transportu kolejowego – nie mają jednak decydującego wpływu na liczbę połączeń oraz ich trasy.

– Kwestią, na którą należy zwrócić uwagę w sprawie dotyczącej dworca kolejowego w Raciborzu, jest dramatyczny stan techniczny peronów, które pozostają w rażącej



■ Dramatyczny stan techniczny peronów pozostaje w rażącej sprzeczności z wyremontowanym budynkiem dworca – uważa posłanka Gabriela Lenartowicz

sprzeczności z remontowanym budynkiem dworca. Dla osób niepełnosprawnych niemalże niemożliwe jest korzystanie z tej stacji z uwagi na utrudnienia na peronach. Czy w związku z tym przewiduje się remont peronów na raciborskim dworcu dla poprawy jakości podróży pasażerów i przede wszystkim osób z niepełnosprawnościami ruchowymi?

– W ramach Krajowego Programu Kolejowego do 2030 (z perspektywą do roku 2032) ujęto projekt pn.

„Prace na ciągu E 59 – linia kolejowa nr 151 Kędzierzyn Koźle – Chałupki, wraz ze stacją Kędzierzyn Koźle”, w zakresie którego uwzględniono również przebudowę stacji Racibórz. Obecnie trwa opracowanie dokumentacji projektowej dla przedmiotowego projektu. Realizacja robót budowlanych uzależniona będzie od zapewnienia finansowania dla tego projektu, w tym pozyskania ewentualnego dofinansowania ze środków pochodzących z UE.

(oprac. m)

MATERIAŁ INFORMACYJNY PGE

Transformacja energetyczna – OZE i gaz zamiast nierentownych bloków węglowych

W polskiej energetyce pilnie potrzebne są nowe moce i czyste technologie. W Rybniku PGE buduje za kwotę 3,7 mld zł nowoczesną elektrownię gazową o mocy 880 MW, której uruchomienie planowane jest na przełomie 2026 r. i 2027 r. Inwestycja ta oznacza nowe miejsca pracy i zagwarantuje niezawodne dostawy energii.

❖ Na drodze do OZE

Już teraz produkcja energii elektrycznej z węgla kamiennego w Elektrowni Rybnik ma charakter szczytowy, a generowane przychody nie pokrywają kosztów produkcji i utrzymania jednostki. Szacowana strata finansowa PGE (na poziomie EBITDA) w 2024 roku w elektrowni wyniosła kilkaset mln zł.

Utrzymywanie bloków węglowych, które pracują okazjonalnie, jest nierentowne dla właściciela, dla gospodarki i społeczeństwa. Nierynkowe sztuczne wydłużanie czasu pracy elektrowni węglowych podnosi ceny energii dla wszystkich odbiorców energii elektrycznej w Polsce.

Konieczne są zatem zmiany. Docelowo bezpieczeństwo energetyczne Polski będzie się opierać na odnawialnych źródłach energii (OZE) i energetyce jądrowej, a przejściowo także na gazie. W 2024 r. PGE rozpoczęła w Rybniku budowę największego tego typu bloku gazowo-parowego w Polsce (880 MW), który rozpocznie na przełomie 2026 r. i 2027 r.

Nowe bloki gazowe cechują się znacznie wyższą sprawnością energetyczną w porównaniu do elektrowni węglowych. Budowane bloki gazowe w Rybniku będą miały znacznie krótszy czas uruchamiania w porównaniu do elektrowni węglowych. Będą w stanie szybko zareagować na zmiany w zapotrzebowaniu na energię, co czyni je bardziej odpowiednimi dla systemów energetycznych z coraz większym udziałem odnawialnych źródeł energii, które są zależne od warunków pogodowych.



Nowo budowany blok gazowo-parowy w Rybniku

Spalanie gazu ziemnego generuje także znacznie mniejsze jednostkowe emisje innych szkodliwych substancji, takich jak tlenki siarki, tlenki azotu i pyły, co korzystnie wpływa na jakość powietrza.

❖ Co zyska region?

Jak pokazują badania ARC Rynek i Opinia, 74 proc. Polaków uważa zmiany klimatyczne za poważny problem i woli czystą energię, a nie węgiel. Tańsze i zielone źródła energii są także ważnym argumentem dla inwestorów, którzy wybierają regiony umożliwiające czystą produkcję z najmniejszym śladem węglowym. Brak czystej i taniej energii naraża Polskę na utratę tysięcy miejsc pracy.

Trzeba zaznaczyć, że zanim elektrownie węglowe są wyłączane w ich sąsiedztwie powstają nowe,

nowoczesne i ekologiczne źródła energii, które zapewniają bezpieczeństwo energetyczne i wpływ z podatków dla gmin i miejsca pracy. PGE, w pierwszej kolejności, w miejscach, gdzie znajdują się wygaszane elektrownie węglowe, planuje nowe inwestycje, jak elektrownie gazowe, a w następnej kolejności magazyny energii.

W Rybniku już teraz za kwotę około 3,7 mld złotych PGE buduje nowoczesną elektrownię gazową o mocy 880 MW. Ta inwestycja w tym regionie da nowe miejsca pracy.

Dodatkowo, PGE planuje wybudowanie w lokalizacji obecnej Elektrowni Rybnik nowoczesnego wielkoskalowego magazynu energii, a we współpracy z PGNiG Termika analizuje potencjalną inwestycję w nowe źródło wytwarzania ciepła.

❖ Praca dla załogi

Wygaszanie elektrowni węglowej w Rybniku będzie odbywać się stopniowo. Oznacza to, że zatrudnienie w zakładzie będzie zmniejszane zgodnie z harmonogramem wycofywania bloków. Znaczna część pracowników zakładu przejdzie na emeryturę jeszcze przed jego ostatecznym zamknięciem.

Pracownicy, którzy będą chcieli pozostać aktywni zawodowo mają pierwszeństwo zatrudnienia w innych spółkach Grupy PGE i będą oni w sposób preferencyjny, przed ogłoszeniem publicznym, informowani o wolnych wakatach w innych spółkach z Grupy PGE. Pozostali, którzy nie planują kontynuacji zatrudnienia w Grupie PGE, będą mogli skorzystać z innych rozwiązań, w tym m.in. z korzystnych osłon socjalnych. Ustawa przewiduje dla nich odprawę w wysokości 12-krotności pensji oraz 80% wynagrodzenia przez okres 4 lat. Aktualnie średnie wynagrodzenie w PGE GiEK to przedział ok. 13-14 tys. zł brutto. Są to kwoty znacznie powyżej średnich zarobków nie tylko w tych lokalizacjach, ale w całym kraju. Dodatkowo PGE GiEK pracuje nad programem dobrowolnych odejść dla pracowników, którzy nie będą spełniać warunków zawartych w ustawie.

Nowe miejsca pracy zagwarantują też nowe inwestycje w regionie. Plany w tym zakresie ma Grupa PGE, która cały czas inwestuje w projekty energetyczne, które są ważne dla przyszłości regionu i jego mieszkańców.

Co ważne, planowane zamknięcie elektrowni węglowej w Rybniku nie będzie miało wpływu na zapewnienie dostaw prądu i ciepła dla regionu. Mieszkańcy, firmy i instytucje nie odczują zmian związanych z dostawami energii.

Dwa nowe programy wsparcia opieki nad dziećmi do lat 3

Minister rodziny ogłosiła nowe programy adresowane do rodziców dzieci w wieku do 3 lat. Mają służyć poprawie opieki nad dziećmi w wieku żłobkowym. O szczegółach programów „Aktywny Dzienny Opiekun” oraz „Aktywne Place Zabaw” opowiedzieli podczas briefingu prasowego

wojewoda śląski Marek Wójcik oraz dyrektor wydziału rozwoju Dorota Wójtowicz.

Program „Aktywny Dzienny Opiekun” umożliwia gminom, które do tej pory nie miały żadnej instytucji opieki nad dziećmi do lat 3, stworzenie i dofinansowanie opiekunów dziennych. Na utworzenie takiej

instytucji można uzyskać nawet do 300 tys. zł, a na jej funkcjonowanie do 8 tys. zł miesięcznie. Program „Aktywne Place Zabaw” dotyczy przebudowy i doposażenia istniejących placów zabaw przy żłobkach i klubach malucha. Gminy mogą uzyskać dofinansowanie do 300 tys. zł na plac zabaw. – Zapewnienie opieki nad

dziećmi, a także umożliwienie aktywności zawodowej rodzicom jest jednym z priorytetów rządu, dlatego powstają nowe programy, które mają zwiększyć liczbę instytucji opieki nad dziećmi, a w tych istniejących podnieść standard opieki nad dziećmi – powiedział podczas briefingu wojewoda Marek Wójcik. (red)

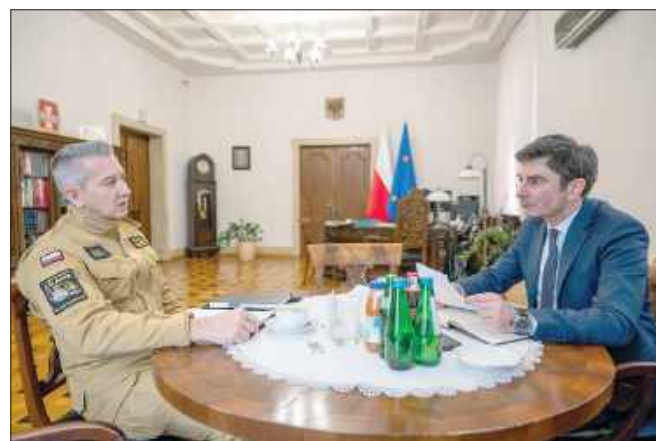


■ Wojewoda Marek Wójcik podczas briefingu prasowego

Obrona cywilna ochroni ludność

1 stycznia 2025 r. weszła w życie ustawa, która tworzy kompleksowy system ochrony ludności i obrony cywilnej w kraju. Uzupełnia oraz porządkuje działania, których celem jest przygotowanie podmiotów ochrony ludności do reagowania w czasie pokoju, stanu wojennego i wojny.

Na obszarze województwa za realizację zadań ochrony ludności i obrony cywilnej odpowiada wo-



■ W Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach odbyło się spotkanie wojewody Marka Wójcika z zastępcą Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Romanem Klechą

jewoda. Ustawa nakłada szereg kompetencji na wojewodę, który wykonuje poszczególne zadania przy pomocy komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej.

W Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach odbyło się spotkanie wojewody Marka Wójcika z zastępcą Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Romanem Klechą.

Rozmowa koncentrowała się wokół tematu najważniejszych założeń ustawy oraz kwestii ich wdrażania na poziomie wojewódzkim.

Jednym z pierwszych zadań jest rozbudowa Systemu ostrzegania i alarmowania (SOiA) – kompleksowej architektury mającej na celu zmodernizowanie i zintegrowanie istniejących elementów, a więc budowę pierwszego w kraju, jednolitego i skutecznego systemu ostrzegania i alarmowania ludności. Całkowita wartość tego projektu finansowanego z Krajowego Planu Odbudowy wynosi ponad 175 mln zł. Ustawa przewiduje zwiększenie etatów w Państwowej Straży Pożarnej. (red)

Wystawa o dramatycznych wydarzeniach



■ Marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska i śląski marszałek Wojciech Saługa

W Senacie Rzeczypospolitej Polskiej odbyło się otwarcie wystawy upamiętniającej 80. rocznicę Tragedii Górnośląskiej.

Wystawa, przygotowana przez Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków, przywołuje dramatyczne wydarzenia sprzed 80 lat, a jej celem jest upamiętnienie tego rozdziału historii. Wystawę zainicjowała Senator Halina Bieda, a projekt został dofinansowany przez Muzeum Historii Polski w ramach programu „Patriotyzm Jutra”. Patronat nad obchodami objęła marszałek Senatu Małgorzata Ki-

dawa-Błońska.

– Obchody 80. rocznicy Tragedii Górnośląskiej mają właściwy ogólnopolski wymiar. Dziękuję za zaangażowanie senatorce Halinie Biedzie i posłance Monice Rosie, które doprowadziły do tego, że temat trafił do Sejmu i Senatu – powiedział marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyjął przez aklamację uchwałę w tej sprawie. W Senacie także zainaugurowano wystawę przygotowaną przez Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku. (red)

Odstąpili od remontu drogi Krzanowice-Borucin

Starosta Grzegorz Swoboda poinformował zarząd powiatu, że Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach nadesłał projekt umowy o dofinansowanie „Remontu odcinka drogi powiatowej nr 3529 S Krzanowice – Borucin”. Warunkiem podpisa-

nia umowy przez Wojewodę Śląskiego jest dostarczenie przez Powiat Raciborski dokumentu potwierdzającego zabezpieczenie wkładu własnego, tj. uchwały budżetowej na kwotę 1 237 774 zł, tj. połowy wartości szacunkowej zadania, na którą

opiewał wniosek. Przeprowadzono korespondencję i rozmowy telefoniczne z burmistrzem Gminy Krzanowice – Andrzejem Strzedullą w sprawie współfinansowania zadania, tj. zabezpieczenia środków finansowych na 2025 r. i podjęcia uchwały

o pomocy finansowej dla Powiatu Raciborskiego na realizację przedmiotowego zadania.

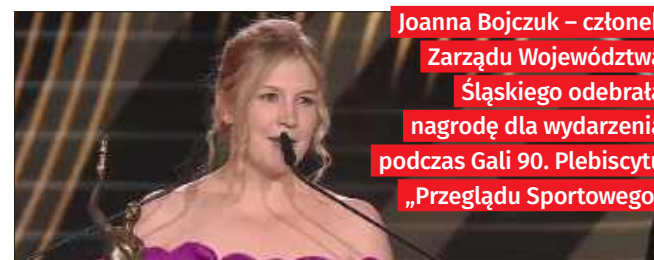
Po dyskusji zarząd zaakceptował propozycję starosty, aby na chwilę obecną odstąpić od realizacji tego zadania remontowego. (red)

Impreza na Śląskim doceniona przez ekspertów świata sportu

Rozgrywany na Stadionie Śląskim Memoriał Kamili Skolimowskiej został Sportowym Wydarzeniem Roku 2024. Podczas Gali 90. Plebiscytu „Przeglądu Sportowego” nagrodę odebrała Joanna Bojczuk – członek Zarządu Województwa Śląskiego.

Memoriał Kamili Skolimowskiej to rekordowe wyniki, wielotysięczna publiczność i wielkie emocje w Kotle Czarownic. Diamentowa Liga na Stadionie Śląskim w Chorzowie na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń

sportowych, przyciągając fanów z całej Polski. – Niezapomniane emocje i wspaniała atmosfera pokazują, jak wielkie jest nasze sportowe serce w Województwie Śląskim – podkreślają w urzędzie marszałkowskim. (red)



Joanna Bojczuk – członek Zarządu Województwa Śląskiego odebrała nagrodę dla wydarzenia podczas Gali 90. Plebiscytu „Przeglądu Sportowego”

Senator sprawdza, czy wystarczy pieniędzy dla rolników

Ustawa o zmianie ustawy o Funduszu Ochrony Rolnictwa to ułatwienia dla podmiotów skupujących produkty rolne. Fundusz działa od 1 lipca 2023 r. Gwarantuje producentom rolnym rekompensatę, kiedy utracili przychody z działalności, bo upadłość dotknęła nabywców tego towaru.

Do końca czerwca 2024 r.

KOWR wydawał decyzje o rekompensatach w ramach pomocy notyfikowanej w Komisji Europejskiej na podstawie jej wytycznych dotyczących tzw. pomocy wojennej. Rekompensaty w 2025 r. i w latach następnych będą wypłacane rolnikom w ramach pomocy de minimis.

– Jak dalece to rozwiązanie będzie korzystne dla rolników? Korzystają oni z pomocy de minimis także przy realizacji innych form wsparcia.

Katalog podmiotów mogących wnosić o rekompensatę z FOR został więc znacząco

rozszerzony, ale czy nie powinien objąć wszystkich producentów rolnych?

Według danych Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa na dzień 3 kwietnia 2024 r. do oddziałów terenowych KOWR wpłynęło 890 wniosków o przyznanie rekompensaty z Funduszu Ochrony Rolnictwa w łącznej kwocie 40,6 miliona zł. Do realizacji pozostało 661 wniosków opiewających na kwotę 27,4 miliona zł.

Wobec tego w projekcie rozporządzenia proponuje się ustalenie stawki rekompensaty w wysokości 100% należności. Dotyczy to pod-

miotów, które stały się niewypłacalne w 2023 r.

– W świetle proponowanej nowelizacji wypłata rekompensat będzie realizowana przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ze środków dotacji celowej w kwocie 27,5 miliona zł, przekazanej na ten cel przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi na podstawie zawartej w tej sprawie umowy. Czy wskazana kwota w pełni pokrywa koszty rekompensat, o które producenci rolni wnosili w 2024 r.? – zapytał w Senacie H. Siedlaczek.



■ Senator Henryk Siedlaczek w styczniu uczestniczył z małżonką w gali otwarcia polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej

(red)

PCS ma swoje saunarium

Od 1 stycznia 2025 r. w Powiatowym Centrum Sportu w Raciborzu można korzystać z saunarium. Przygotowano zmianę obowiązującego cennika.



■ Nowe saunarium w Powiatowym Centrum Sportu

Ponadto w związku z inflacyjnym wzrostem kosztów funkcjonowania jednostki PCS zaproponował wzrost o 10 zł cen i opłat za usługi ujęte w cenniku placówki.

Dyrektor Robert Myśliwy poinformował zarząd powiatu, że cennik został skonsultowany z radcą prawnym starostwa, pracownikiem Referatu Edukacji oraz Członkiem Zarządu Markiem Kurpisem. Cennik opracowano po analizie otoczenia rynkowego oraz mając na względzie potencjał, jakim dysponuje PCS. W cenniku zaproponowano poszerzenie oferty świadczonych usług o usługi korzystania z saunarium, wprowadzając bilet jedno-

razowy, bilet jednodniowy, karnet imienny oraz korzystanie z saunarium na wyłączność. Wprowadzono także możliwość korzystania z organizowanego raz w miesiącu (w ostatni weekend) wydarzenia saunowego.

Jeśli chodzi o wyposażenie saunarium, zarząd uznał za celowe, aby klienci PCS-u w Raciborzu mogli korzystać z oferowanych prześcieradeł/ręczników.

Czy w 2025 r. PCS planuje wprowadzić podwyżki wynagrodzeń instruktorów?

Dyrektor Robert Myśliwy wyjaśnił, że instruktorzy w 2025 r. liczą na to, że ich wynagrodzenia wzrosną,

jednocześnie dodał, że przygotowany przez PCS projekt budżetu umożliwi regulację płac.

W związku z uruchomieniem saunarium PCS musiał zlecić prace dodatkowe. Wynikały z faktu, że modernizacja przestrzeni saunowej wykonywana była na starym obiekcie. Potrzebna była kwota 89 070,00 zł do planu wydatków Powiatowego Centrum Sportu w Raciborzu, z przeznaczeniem na zadanie:

Modernizacja kondygnacji piwnicznej w tym m.in. sali gimnastycznej i szatni nr 6 oraz części korytarza.

(red)

Siedlaczek o drogim życiu, które jest najdroższe dla niepełnosprawnych

Senator zajął się ustawą o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Nowelizacja podnosi wysokość dofinansowania wynagrodzeń niepełnosprawnych.

Co najmniej 575 zł dla niepełnosprawnego

Zwiększą się stawki dofinansowań wynagrodzeń osób z niepełnosprawnościami o ok. 15%. Wysokość miesięcznego dofinansowania wyniesie: w przypadku osób zaliczanych do znacznego stopnia niepełnosprawności – 2 tysiące 760 zł (dotychczas 2 tysiące 400 zł); w przypadku osób zaliczanych do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności – 1 tysiąc 550 zł (dotychczas 1 tysiąc 350 zł); w przypadku osób z lekkim stopniem niepełnosprawności – 575 zł (dotychczas 500 zł).

Ustawodawca przewiduje rozwiązania w odniesieniu do osób z niepełnosprawnościami, którym orzeczono np. chorobę psychiczną, czy niewidomych. Kwoty zostaną podwyższone: do 1 tysiąca 380 zł – w przypadku znacznego stopnia niepełnosprawności (dotychczas 1 tysiąc 200 zł); do 1 tysiąca 35 zł – w przypadku umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (dotychczas 900 zł); do 690 zł – w przypadku lekkiego stopnia niepełnosprawności (dotychczas 600 zł).

Każdemu potrzeba na żywność, opłaty, na życie

– Nie ukrywajmy, w większości przypadków niepełnosprawność oznacza zwiększone koszty życia, o których istnieniu osoby pełnosprawne nie mają pojęcia. Nie wszyscy potrzebują wózka elektrycznego, stałej rehabilitacji lub drogich leków jedynie po to, by normalnie funkcjonować – mówił w Sejmie senator Siedlaczek. – Każdemu potrzebne są do życia środki na utrzyma-

nie, tj. na żywność, opłaty stałe, na życie. Koszty życia są sprawą indywidualną, ale stopień ich zaspokojenia jest powszechnie niewystarczający. Potrzebą numer 1 w hierarchii dla niepełnosprawnych jest zapewnienie odpowiedniej sytuacji materialno-bytowej. W czołówce potrzeb są ponadto praca (12% wskazań na pierwszym miejscu), przyrządy pomagające w niepełnosprawności (8%), zdrowie (7%) – zaznaczył H. Siedlaczek na forum Senatu.

Obciążeni kosztami swoich ograniczeń

– Życie jest drogie, dużo kosztuje dziś każdego z nas. Inflacja jeszcze długo będzie powodowała wzrosty cen. Nie możemy zapominać o tych, którzy w swej niepełnosprawności są dodatkowo obciążeni kosztami swoich ograniczeń. Inicjatywę podniesienia wysokości dofinansowania wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych uważam za konieczną – podsumował H. Siedlaczek.

(red)

PKS zaciągnął kredyt, żeby zachować płynność finansową

Spółka podległa Powiatowi – PKS w październiku 2024 r. odnotowała zysk. Obecnie jej sytuacja jest stabilna. Przewozy wykonywane są zgodnie z planem, zobowiązania są spłacane terminowo, a spółka zachowuje płynność finansową. Również sytuacja kadrowa w PKS pozostaje stabilna.

W zakresie bieżących remontów w październiku i listopadzie poprawiono elewację oraz wymieniono

no bramę stacji obsługi. Ponadto zakończono przygotowanie przyłącza dla autobusów elektrycznych.

Zarząd Powiatu Raciborskiego wyraził zgodę na zaciągnięcie zobowiązania z tytułu kredytu w rachunku bieżącym Spółki do wysokości 3.500.000 zł. Ponadto zarząd przyzwolił na złożenie oświadczenia o poddaniu się PKS egzekucji i zobowiązanie

do zapłaty sumy pieniężnej do wysokości 5.250.000 zł. Etatowy członek zarządu Marek Kurpis wyjaśnił, że Rada Nadzorcza PKS podjęła przedmiotową uchwałę w celu zapewnienia płynności finansowej spółki w najbliższych miesiącach. Ma to związek z oczekiwaniem na rozpatrzenie wniosku o dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. (red)

W SKRÓCIE

Apel do premiera

Sekretarz Powiatu Beata Bańczyk zaprezentowała zarządowi powiatu apel Federacji Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP do Premiera Donalda Tuska w sprawie pilnego przywrócenia Programu „Czyste Powietrze” z dnia 5 grudnia 2024 r.

BOS już nie istnieje

W starostwie przekształcono Biuro Obsługi Starosty w nową komórkę organizacyjną – Referat Promocji i Współpracy.

Borbud kupił działkę Powiatu

Zarząd Powiatu wyraził zgodę na sprzedaż prawa własności nieruchomości położonej w Raciborzu, stanowiącej własność Powiatu Raciborskiego. Wicestarościna Ewa Lewandowska poinformowała, że 26 listopada 2024 r. została podpisana umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego, na podstawie której działkę nr 1587/454 (rejon szpitala na Gamowskiej) sprzedano na rzecz Przedsiębiorstwa Usługowego „Borbud” Sp. z o.o. z siedzibą w Raciborzu. Cena sprzedaży wyniosła 2 484 600 zł brutto.

Szef rady nadzorczej przyszedł się przedstawić



■ Rafał Jasiński – szef rady nadzorczej w PKS Racibórz (na zdj. drugi z lewej)

Na posiedzenie zarządu powiatu został zaproszony Przewodniczący Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Raciborzu Sp. z o.o. w Raciborzu Rafał Jasiński. Starosta Grzegorz Swoboda poinformował, że głów-

nym celem spotkania jest to, aby członkowie zarządu mieli możliwość poznania przedstawiciela Powiatu Raciborskiego w Radzie Nadzorczej Spółki. Przewodniczący Rafał Jasiński podziękował za zaproszenie na posiedzenie Zarządu

i przedstawił dotychczasowe doświadczenia zawodowe. Poinformował, że wraz z radcą prawnym Zuzanną Lepiarczyk reprezentuje Powiat Raciborski w Radzie Nadzorczej PKS, służąc pomocą Prezesowi Zarządu.

(red)

Nieodpłatna pomoc prawników

Sekretarz Powiatu Beata Bańczyk zaprezentowała zarządowi powiatu opinię komisji konkursowej powołanej do zaopiniowania ofert złożonych w ramach otwartego konkursu ofert. Dotyczył powierzenia do realizacji zadań publicznych z zakresu administracji rządowej realizowanych przez Powiat Raciborski. Rozważano oferty w obszarze nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa

obywatelskiego oraz edukacji prawnej.

Sekretarz Powiatu Beata Bańczyk zaproponowała, aby zarząd wybrał:

- ofertę Fundacji „Togatus Pro Bono” w Olsztynie do realizacji zadania publicznego pod nazwą „Pro- wadzenie w 2025 roku punktu udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej w Krzyżanowicach, w budynku przy ul. Głównej 5”;

- ofertę Fundacji „Togatus Pro Bono” w Olsztynie do realizacji zadania publicznego pod nazwą „Pro- wadzenie w 2025 roku punktu świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w Kuźni Raciborskiej, w budynku przy ul. Klasztornej 9”. Zadania realizowane będą od 1 stycznia 2025 r. do 31 grudnia 2025 r.

(red)

Deportacje, gwałty, zsyłka do obozów. Kohut o rzezi Ślązaków i Niemców



■ Europoseł Łukasz Kohut, posłanka Katarzyna Stachowicz i senator Henryk Siedlaczek

– Wystawa o Tragedii Górnośląskiej zagościła w Senacie. 80 lat temu na ziemiach Śląska rozpoczęła się prawdziwa gehenna. Wkrótce wystawa trafi do Sejmu Śląskiego, a 28 stycznia zaprezentuje ją w Brukseli w Parlamencie Europejskim – przekazał na swoim FB europoseł Łukasz Kohut.

– Piękne to było dzisiaj wydarzenie i pięknie było tłumaczyć śląską historię warszawskim dziennikarzom. Kropla draży skałę – podkreślił polityk.

– Tragedia Górnośląska

– rzeź Ślązaków i naszych Niemców ze Śląska w 1945 roku wydarzyła się przy wsparciu polskich „patriotów”, którzy chcieli Śląsk tylko dla siebie, nie rzadko mordując sąsiadów z zimną krwią. Tragedia to deportacje, gwałty, pootwierane na nowo obozy koncentracyjne dla Ślązaków i Niemców i tragedie dziesiątek tysięcy Ślązaczek, których mężowie zostali zamordowani czy wywiezieni do sowieckiego Donbasu, Kazachstanu czy na Białoruś – kontynuował Ł. Kohut.

(red)

Pożyczka na pół miliona

Powiat Raciborski zaciągnął pożyczkę długoterminową w kwocie 493 598,24 zł, z przeznaczeniem na finansowanie planowanego deficytu budżetu Powiatu Raciborskiego. Decyzję podjęto w związku z realizacją zadania pn. Termomodernizacja Domu Pomocy Społecznej „Złota Jesień”

w Raciborzu. Może być w ramach wkładu własnego Powiatu sfinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Wystąpiła możliwość zaciągnięcia pożyczki z okresem spłaty w latach 2026-2030.

(red)

Szpital planuje zwiększyć dostępność do świadczeń onkologicznych

Członek Zarządu Powiatu Raciborskiego Marek Kurpis zaprezentował projekt uchwały Rady Powiatu Raciborskiego w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Szpitalowi Rejonowemu im. dr. Józefa Rostka w Raciborzu.

Kurpis poinformował, że w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Dostępności Komponent D „Efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia”, Inwestycja „Rozwój i modernizacja infrastruktury centrów opieki wysoko-

specjalistycznej i innych podmiotów leczniczych” Ministerstwo Zdrowia ogłosiło nabór wniosków do objęcia wsparciem Rozwój i modernizacja infrastruktury centrów opieki wysokospecjalistycznej i innych podmiotów leczniczych (onkologia).

Celem inwestycji jest m.in. poprawa dostępu oraz jakości opieki onkologicznej poprzez rozwój i modernizację infrastruktury szpitali, które zostały zakwalifikowane do jednego z trzech poziomów Specjalistycznych Ośrodków Leczenia Onkologicznego (SOLO) w ramach Krajowej Sieci Onkologicznej (KSO).

Dyrektor Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego w Katowicach Narodowego Funduszu Zdrowia wpisał Szpital Rejonowy im. dr. Józefa Rostka w Raciborzu do „Wykazu świadczeniodawców zakwalifikowanych do Krajowej Sieci Onkologicznej na terenie województwa śląskiego”, o obszarze świadczeń – chemioterapia i inne metody leczenia systemowego (SOLO I).

W związku ze złożeniem wniosku w naborze ogłoszonym przez Ministerstwo Zdrowia, dyrektor szpitala Ryszard Rudnik zaproponował wprowadzenie w statucie lecznicy zmiany

nazewnictwa z „łóżka” na „miejsca pobytu dziennego” w Dziennym Oddziale Chemioterapii, co dostosuje zapis statutowy do nazewnictwa zastosowanego we wniosku naborowym. Dodatkowo dyrektor zaproponował zwiększenie z 4 do 9 liczby miejsc pobytu dziennego, co zwiększy dostępność do świadczeń onkologicznych wykonywanych w raciborskiej lecznicy. Zwiększona liczba miejsc pobytu dziennego zacznie funkcjonować od 1 lipca 2026 r. Zaproponowaną zmianę statutu pozytywnie zaopiniowała Rada Społeczna Szpitala.



■ Dyrektor Ryszard Rudnik zaproponował zwiększenie z 4 do 9 liczby miejsc pobytu dziennego w szpitalu rejonowym (red)

Miouch i ZPiT Śląsk wystąpią wspólnie w Kotle Czarownic



■ Marszałek Wojciech Satuga spotkał się z inicjatorami pomysłu wspólnego koncertu Miousha oraz Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny

W siedzibie Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach odbył się briefing prasowy zapowiadający trasę projektu „Pieśni Współczesne Tom II” autorstwa Miuosha oraz Zespołu Pieśni i Tańca

Śląsk im. Stanisława Hadyny. Podczas spotkania ogłoszono, że 20 czerwca 2026 roku na Stadionie Śląskim odbędzie się pierwszy w historii taki koncert Antologia – I i II Tom pieśni współczesnych. (red)

Hanka w TVP. Śląski spektakl ma być petardą

27 stycznia spektakl „Mianujom mie Hanka” zostanie pokazany w Teatrze Telewizji TVP – o 20.30.

Tekst oryginalny w języku śląskim – Alojzego Lyski, reżyseria Mirosław Neinert i tytułowa rola Grażyny Bułki. – Byłem tam podczas nagrywki i jako koneser sztuki mówię, że będzie petarda, bo Grażyna jest w życiowej formie. Cieszę się,



że po wjazdach z Hanką i zaproszeniu jej do Parlamentu Europejskiego i Sejmu ten spektakl zagości w TVP. Niech Polska w końcu

uczy się Śląska, zacznie go rozumieć i niech w końcu zacznie Śląsk szanować – podkreślił europoseł Łukasz Kohut. (red)

Jest apteka, nie ma uchwały

Zarząd powiatu analizował potrzeby ludności powiatu w odniesieniu do realizacji przez apteki ogólnodostępne zadań ustawy Prawo farmaceutyczne.

Chodziło o pełnienie dyżurów w dzień wolny

od pracy oraz dyżurów w porze nocnej. W Powiecie Raciborskim na terenie Raciborza działa apteka ogólnodostępna, całodobowa. Jej siedziba nie mieści się na dalekich obrzeżach miasta, co spełnia warunek dostępności.

Dlatego Zarząd Powiatu Raciborskiego postanowił nie podejmować uchwały dotyczącej wyznaczenia apteki ogólnodostępnej do pełnienia dyżurów w dni wolne od pracy i w porze nocnej. (m)

Przewoźnik ma umowę do wakacji

Zarząd Powiatu wyraził zgodę na wyznaczenie bezpośredniego trybu wyboru operatora, który pozwala na bezprzetargową realizację umowy przez Spółkę PKS Racibórz.

Powiat wystąpił do władarzy gmin powiatu raciborskiego z informacją, że 30 czerwca 2025 r. wygasa umowa o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Takową zawarto z operatorem wewnętrznym, tj. PKS Racibórz. W związku z powyższym gminy powinny zabezpieczyć w wieloletnich prognozach finansowych pełną kwotę rekompensaty na realizację transportu powiatowo-gminnego. (red)

„Tęcza” nadal opiekuje się matkami

Komisja konkursowa, po przeprowadzeniu opinowania pod względem formalnym i merytorycznym,

pozytywnie zaopiniowała zarządowi Powiatu ofertę Stowarzyszenia Przyjaciół Człowieka „Tęcza” z Raciborza.

„Tęcza” spełniła wymogi formalne i merytoryczne niezbędne do powierzenia

stowarzyszeniu realizacji zadania publicznego. SPC zajmie się „Prowadzeniem na terenie powiatu racibor-

skiego, w roku 2025, domu dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży” Zadanie realizowane bę-

dzie od 1 stycznia do 31 grudnia 2025 r.

(opr. r)

WIELOLETNI PREZES RAFAMETU

Mówi, że sytuacja spółki się pogarsza przez „kol”

Pogarsza się sytuacja Rafametu, który przez dziesięciolecia był jedną z wizytówek przemysłu Ziemi Raciborskiej. Obecnie banki wstrzymują współpracę ze spółką z Kuźni Raciborskiej, a sąd na dniach ogłosi otwarcie postępowania sanacyjnego. Podobny proces rozpoczął się kilka lat temu w Rafako. Dziś firma znajduje się w stanie upadłości. Czy Rafamet ze swoją ponad 400-osobową załogą czeka podobny los? Longin Wons, były prezes Rafametu, zainteresował tą sprawą naszych posłów – Gabriłę Lenartowicz oraz Pawła Jabłońskiego. W wywiadzie dla Nowin maluje ponury obraz spółki, od której, według niego, odwrócił się państwowy właściciel, a nowa ekipa ma jego zdaniem popełniać błąd za błędem.

– Czy Rafametowi grozi upadłość?

– Jako były Prezes tej firmy, życzę Rafametowi jak najlepiej. Na dniach ma ukazać się postanowienie sądu o rozpoczęciu procesu sanacyjnego. Obserwując z zewnątrz od sześciu miesięcy to, co się dzieje w Rafamecie, mam pewne obawy, ale oczywiście trzymam kciuki za powodzenie tego procesu.



■ – W mojej ocenie ARP porzuciła Rafamet w październiku 2023 roku. Po wyborach już nikt nie interesował się sprawami Rafametu. Stara ekipa twierdziła, że nie może brać odpowiedzialności za decyzje biznesowe, wiedząc, że będzie zmiana. Nowa ekipa pojawiła się dopiero w kwietniu. To był absurd – mówi Longin Wons, prezes Rafametu. FOT. WOJCIECH ŻOŁNECZKO

– Po trzech kwartałach 2024 roku strata Grupy Kapitałowej Rafametu jest ogromna, wynosi 18 milionów złotych.

– Strata jest ogromna, ale ona w dużej części (około 8-9 milionów złotych) pochodzi z utworzonych rezerw bilansowych (nie ma to wpływu np. na płynność firmy) z tytułu utraty wartości firmy odlewniczej,

”

Cała kadra dyrektorska została zdegradowana. Słyszałem o zastraszaniu pracowników. Ale jak można było zwolnić osobę głuchoniemą, która wykonywała swoje obowiązki i za zatrudnienie której, spółka realizowała ulgę PFRON? Katastrofa.

która w lipcu ubiegłego roku wszczęła postępowanie układowe z wierzycielami. Druga połowa tej straty wynika z braku kontrakcji w okresie 3. kwartału ubiegłego roku i konieczności wykazania straty z tytułu kosztów stałych, które nie towarzyszyły żadnej produkcji.

– Dominującą pozycję w akcjonariacie Rafametu ma Agencja Rozwoju Przemysłu. Czy Rafamet ma odpowiednie wsparcie ze strony tej instytucji?

– W mojej ocenie ARP porzuciła Rafamet w październiku 2023 roku. Po wyborach już nikt nie interesował się sprawami Rafametu. Stara ekipa twierdziła, że nie może

brać odpowiedzialności za decyzje biznesowe, wiedząc, że będzie zmiana. Nowa ekipa pojawiła się dopiero w kwietniu. To był absurd.

– Czy ma pan wiedzę, co – poza pogorszeniem finansów – dzieje się teraz w Rafamecie?

– Wyobraźmy sobie, że Rafamet to samolot. Nie jest to Boeing 787 (Dreamliner), więc wszystkie turbulencje i burze są dla tej firmy pewnego rodzaju trudnościami. Jednak Rafamet to nie samolot tanich linii, gdyż ta firma lata wysoko i daleko (Korea, Singapur, Chiny, Indie, Kazachstan, Izrael, Turcja, Maroko, Niemcy, Francja, Brazylia – żeby wymienić kraje, z którymi obecnie

współpracuje). Kryzysy i huragany lat 2021-2022 udało się ominąć. Nagle w czerwcu 2024 roku ktoś naciska katapultę i pierwszy pilot zostaje zrzucony i to bez żadnych spadochronów. Pojawia się w tym samolocie nowy pierwszy pilot. I co się dzieje? Samolot leci jeszcze na autopilocie kilka miesięcy. Nowy pilot ze swoją ekipą naciska jakieś guziki czy dźwignie, chce eksperymentować w samolocie, którego nie zna. Niewiele to wszystko daje. Samolot traci paliwo zbyt szybko – paliwem są nowe kontrakty. Firma traci oddanych pracowników, którzy nie rozumieją i nie akceptują faktu pojawienia się w klasie biznes nowej ekipy, nazwanej już „desantem z Bytomia”.

– Desantem z Bytomia?

– Mówię o nowym prezesie i jego ekipie. Utworzono 7 wysokopłatnych etatów.

– Pomówimy o tym później. Na razie jesteśmy w samolocie.

– Samolot leci, ale wkrótce trzeba będzie wylądować. Jednak nie na dobrze przygotowanym pasie do tego rodzaju operacji, ale pobocznym pasie awaryjnym, z którego za chwilę trzeba będzie szybko wystartować, uzupełniając wcześniej paliwo. W przeciwnym wypadku czeka taki samolot hangar i czekanie na nieokreśloną, niepewną przyszłość. Najgorsze jest to, że trudno mi sobie wyobrazić, żeby z tą nową ekipą było to możliwe.

PRZERYWA MILCZENIE „kolesiostwo” i „desant z Bytomia”

– Mocne słowa.

– Mógłbym użyć jeszcze mocniejszych, bo obecna sytuacja nie jest zdrowa. Proszę sobie wyobrazić na przykład posiedzenie nowej rady nadzorczej Rafamet. Bierze w nim udział siedmiu członków rady nadzorczej (w tym czterech prawników), no i jest też prezes. Tylko że oni wszyscy są obcy w tej branży. Nikt nie zna specyfiki tej firmy. Są po prostu nowi. O czym mogą rozmawiać? Zaproszą dyrektora zarządzającego, ale on też jest nowy. Powinien (no musi!) w takiej sytuacji być fachowcem, ale on z rozbrajającą szczerością powiedział na pierwszym spotkaniu z kierownictwem firmy, że takich obrabiarek, jak produkuje Rafamet, nigdy w życiu wcześniej nie widział.

– Były prezes stracił stanowisko i zali się w mediach. Nie boi się pan, że może zostać tak odebrany?

– Rafamet to całe moje zawodowe życie. Spotkałem się z nowym prezesem w dniu jego powołania na to stanowisko i szczerze powiedziałem mu, że chciałbym, aby pokochał Rafamet tak jak ja. Ten, kto mnie zna, ten wie, że nie ma we mnie złości z powodu zmiany na stanowisku prezesa, chociaż forma tej zmiany była beznadziejna. Jestem ogromnym legalistą. Gdy dowiedziałem się, że ARP ma nowy pomysł na Rafamet, o czym poinformowano menedżerów firmy w dniu mojego odwołania oraz zakomunikowano to w prasie, to było dla mnie oczywiste, że chce to realizować ze swoją nową ekipą.

– Jakie były te nowe plany?

– Cały szkopał polega na tym, że nie było, jak się obecnie okazuje, żadnych

planów ani stabilizacyjnych, ani strategiczno-rozwojowych. Czyli jak zawsze zmiana dla zmiany. Wiem, że nowy zarząd odrzucił mój pomysł poszerzenia asortymentu produktowego o frezarki bramowe i chciał wdrożyć swój pomysł świadczenia usług naprawy zestawów kołowych. Rafamet takich usług nie potrafiłby efektywnie świadczyć. Na szczęście szybko się z tego wycofano, ponosząc jednak koszty tego pomysłu.

– Wygląda na to, że realia okazały się trudniejsze, niż przewidywano.

– Konfrontacja z prawdziwym życiem biznesowym w Rafamecie okazała się bolesna. Zaczęły się zwolnienia i to w działach technologiczno-konstrukcyjnych. Cała kadra dyrektorska została zdegradowana. Słyszałem o zastraszaniu pracowników. Ale jak można było zwolnić osobę głuchoniemą, która wykonywała swoje obowiązki i za zatrudnienie której, spółka realizowała ulgę PFRON? Katastrofa.

Jest tego więcej. W firmie obrabiarkowej, tj. w firmie inżynierskiej, nastąpiło podporządkowanie twórców wyrobów prototypowych ich wykonawcom. To po prostu źle brzmi. To jest cios w serce Rafamet. Kolejna decyzja – to decyzja o przeniesieniu całego biura handlowego do Katowic (mam nadzieję, że po moich pismach do Rady Nadzorczej ta decyzja zostanie cofnięta). Wykształciliśmy, jako firma, handlowców mieszkających w okolicach Kuźni Raciborskiej, Raciborza czy Kędzierzyna. Są to pracownicy doskonale przygotowani do tej specyficznej pracy, znają obrabiarki, ich budowę i zasady pracy, znają języki obce w specyficznej, niszowej no-

menklaturze. I nagle się mówi, że biuro handlowe będzie w Katowicach. Po co? Dla wygody prezesa, który chce mieć drugie biuro zarządu bliżej Bytomia? To może siedzibę spółki przeniesiemy do Katowic również. Będzie bliżej.

– A co z tym „desantem z Bytomia”, o którym pan wspominał wcześniej?

– Z Bytomia jest nowy prezes, który sprowadził stamtąd i okolic współpracowników. Utworzył dla nich nowe etaty. To jest ogromny koszt dla spółki. Proszę sobie wyobrazić, że pięć osób wykonuje pracę, którą ja wcześniej wykonywałem sam. Prezes, dyrektor zarządzający, szef kontrolingu, dyrektor finansowy, specjalista ds. strategii i środków europejskich, szef bezpieczeństwa, dodatkowy prawnik – to są miliony w skali roku. To jest kompletne nieporozumienie. Do tego, po czerwcu 2024 roku, w firmie jest 7-osobowa rada nadzorcza, a zawsze była to rada 5-osobowa. To ewidentne „kolesiostwo”.

– Jak w takim razie patrzy pan na zapowiedzi ratowania Rafako przez ARP?

– Cieszyłbym się, gdyby to się ziściło. W Raciborzu z niepokojem obserwujemy to, co dzieje się z firmą oraz jej 750-osobową załogą. W działaniach ratowania Rafako m.in. przez Agencję Rozwoju Przemysłu widzę szansę na uratowanie również Rafamet.

– Dlaczego?

– Bo trudno byłoby zrozumieć, dlaczego ARP chce pomóc spółce, w której nie ma żadnych udziałów, a nie chce pomóc spółce, w której ma 93% procent akcji. Mam nadzieję, że nastąpi zmiana podejścia do Rafamet ze strony ARP. Obiektywnie

muszę stwierdzić, że chyba i nowy zarząd Rafamet nie rozumie, dlaczego nie ma współpracy pomiędzy spółką a ARP? Co takiego się stało? Z tych powodów oraz z tych wymienionych wcześniej napisałem w listopadzie ubiegłego roku pismo do Prezesa Zarządu ARP S.A., pana Michała Dąbrowskiego. Skierowałem je również do naszych raciborskich polityków, tj. pani Gabrieli Lenartowicz oraz pana Pawła Jabłońskiego – posłów na Sejm RP. I nie obchodzi mnie, że są z różnych opcji politycznych. Dla mnie ważny jest Rafamet. Analizując wydarzenia w Rafamecie, których jesteśmy świadkami, zadaję sobie pytanie, czy to, co się dzieje, to jedynie seria błędów zarządczych, czy też wręcz jest to działanie nakierowane na osłabienie firmy?

– Jaki miałby być tego cel?

– W piśmie do Prezesa ARP i polityków z raciborskiej napisałem, że jeśli ziszczą się pewne okoliczności proceduralno-prawne w odniesieniu do RAFAMET S.A., to powiadomię odpowiednie organy naszego państwa. I może w tej chwili na tym zakończmy, z moją deklaracją, że chcę upublicznić pisma skierowane przez mnie do Prezesa Zarządu oraz członków Rady Nadzorczej RAFAMET S.A. Dla osób zainteresowanych będzie to lektura pouczająca, ale i przerażająca zarazem.

Wywiad przeprowadził
Wojciech Żołneczko

Ze względu na objętość wywiad z Longinem Wonsem, byłem prezesem Rafamet, publikujemy w skróconej formie. Całość jest dostępna w internecie: www.nowiny.pl/237084

Poseł Woś zaprzecza jakoby prawica była przeciwna śląskiej godce

Lider PiS w naszym okręgu wyborczym zarzucił Nowinom, że podały nieprawdę, zamieszczając tytuł artykułu o wizycie Karola Nawrockiego na Zamku Piastowskim. O swoim sprzeciwie wobec takiego przekazu mówił w trakcie briefingu prasowego pod naszą redakcją, a także w innych lokalnych mediach.

Michał Woś powiedział na konferencji, że to nieprawda, że prawica sprzeciwia się uznaniu języka śląskiego za język regionalny. Definiuje tu prawicę jako polityków pokazanych na zdjęciu w Nowinach Raciborskich. Znajduje się tam Karol Nawrocki, Michał Woś i Teresa Glenc. Swoją wypowiedź w tym temacie zaprezentował w tydzień po ukazaniu się numeru z relacją ze spotkania na Zamku. Zażądał sprostowania na okładce.

Przypomnijmy, że podczas wizyty Karola Nawrockiego pierwsze pytanie z sali adresowane do kandydata na prezydenta RP dotyczyło jego planów wobec ustawy o języku śląskim. Zanim padła odpowiedź bohatera wieczoru, z sali rozległy się okrzyki: „nigdy w życiu” oraz „tu jest Polska!”. Były skandowane, kandydat obywatelski odniósł się do nich, mówiąc, że sala odpowiedziała na postawione pytanie. Sam wskazał, że jako prezydent, zanim podejmie w tej sprawie decyzję, zleci analizę tego tematu. Nikt z licznie obecnych na sali polityków PiS nie odniósł się do tej kwestii.

Relacjonując wydarzenie wskazaliśmy sprzeciw zwolenników Karola Nawrockiego – kandydata z poparciem prawicowego PiS-u. W podobnym tonie opisywały tę sytuację inne media: Serwis Ślązag.pl: „Obywatelski” kandydat PiS na prezydenta Karol Nawrocki dał w Raciborzu do zrozumienia,

że nie podpisze ustawy o języku śląskim; Serwis Wirtualna Polska: „Tu jest Polska”. Krzyki na spotkaniu z Nawrockim; Serwis Gazeta.pl: „Spotkanie z Nawrockim. Po tym pytaniu z sali rozległy się krzyki; Serwis Onet.pl: Krzyki na spotkaniu z Karolem Nawrockim. Emocje wzbudziło jedno pytanie. Marcin Zasada z TVP Katowice w programie Protokół Rozbieżności zapytał M. Wosia o „śmieszki Karola Nawrockiego przy pytaniu o język śląski”. Poseł stwierdził wtedy: zgromadzeni zdystansowali się od tego pomysłu.

W gronie redakcyjnym nie zgadzamy się z tezą, że użycie terminu „prawica” względem zwolenników partii Prawo i Sprawiedliwość i kandydata Karola Nawrockiego jest niezgodne z prawdą. Pytaliśmy posła Wosia w trakcie briefingu, dlaczego na spotkaniu nie zareagował na krytyczne głosy z sali. Parlamentarzysta odparł, że nie pozwalały na to zasady organizacji wizyty Karola Nawrockiego – na pytania do niego odpowiedzieć mógł tylko on sam.

O tą sytuację pytał Michała Wosia w Radiu Vanessa Piotr Scholz – obecny wówczas na Zamku. W audycji na żywo wyemitował w obecności posła nagrania okrzyków z sali na Zamku Piastowskim. Wskazywał negatywny wydźwięk przekazu licznie zgromadzonej publiczności spotkania z Nawrockim, ale poseł Woś pozostał przy swoim zdaniu – że prawica nie zajęła negatywnego stanowiska względem śląskiej godki. Tu przypomnijmy, że obecnie urzędujący prezydent RP Andrzej Duda kojarzony wprost z prawą stroną polskiej sceny politycznej, zawetował nowelizację ustawy o uznaniu języka śląskiego za regionalny.

Mariusz Weidner

Prezydent Raciborza zwołał po dwumiesięcznej przerwie konferencję prasową, tzw. posesyjną. Omówił na niej swój pierwszy budżet dla Raciborza oraz poinformował o planowanym rozwiązaniu problemu z nowym blokiem przy Wileńskiej.

410 mln zł do wydania w rok

Jacek Wojciechowicz powiedział, że w kontekście realizacji planu wydatków dobrze wróży postawa części opozycji w radzie miasta – radnych Michała Fity (Lepszy Racibórz), którzy poparli jego projekt Budżetu Raciborza 2025. Stwierdził, że cieszy go przychylność części opozycji, żeby można było współpracować. Planowane są 404 mln zł przy wydatkach na poziomie 410 mln zł. Różnicę, czyli deficyt Miasto pokryje z pożyczek. – Odziedziczyliśmy w maju po poprzednikach (ekipa Dariusza Polowego) dość mocny deficyt, bo brakowało w samej oświacie 30 mln zł, a braki były też na komunikacji, na innych działach. Spory był problem by to zbilansować. Budżet zamknął się szczęśliwie pozytywnie, uniknęliśmy sytuacji z innych miast, na przykład z Zabrze, w którym sytuacja budżetowa jest dramatyczna – powiedział mediom Jacek Wojciechowicz.

Prezydent zapowiada racjonalizację wydatków w oświacie

Dodał, że przekonanie o tym, że w samorządzie jakimś nadzwyczajnym cudem pieniądze zawsze się znajdują, jest dziś iluzją. – Są przykłady miast, że taka dramatyczna sytuacja nie kończy się pozytywnie i wymaga niezwykle drastycznych posunięć – przekonywał wóldarz Raciborza.

Miasto Racibórz najwięcej wydaje na samorządową oświatę. To kwota 129 mln zł, 31% budżetu. – To bardzo dużo (o 100% więcej niż subwencja oświatowa pochodząca z ministerstwa edukacji). Mówiłem po objęciu urzędu, że oświata to istotny element polityki i będziemy o nią dbali. W zeszłym roku wykonanie wobec planu było w tym dziale o ponad 30 mln zł wyższe od założeń – przekazał Wojciechowicz. Planuje racjonalizować wydatki w oparciu o ich celowość.

Na temat planowanych inwestycji mówił, że wydatki te stanowią 23% budżetu. Oceniał, że to dobry wskaźnik, ale trzeba mieć świadomość, że istotny

Konferencja Wojciechowicza. „Budżet 2025 nie jest budżetem moich marzeń”

► Konferencja prasowa prezydenta Jacka Wojciechowicza w sali zegarowej urzędu miasta. Otworzyła ją nowa szefowa Biura Prezydenta Miasta – Joanna Janik



wpływ mają tu środki finansowe pozyskiwane spoza budżetowych źródeł.

Miasto chce ładu urbanistycznego

Drugim tematem poruszonym przez Jacka Wojciechowicza była zapowiedziana przez PGL DOM zabudowa na ulicy Wileńskiej. – Ta historia jest państwu znana, ponad rok temu inwestor zwrócił się do Miasta z propozycją zagospodarowania terenu między dawną szkołą Słoneczkiem, a budynkiem mieszkalnym. Miasto wtedy nie interweniowało. Dopiero przed miesiącem przyjęliśmy na sesji uchwałę, żeby zdefiniować na nowo, utrwalić pewien ład urbanistyczny, w śródmieściu i szerzej. Tak żeby pewnego zastanego układu nie pogarszać. Zamierzamy uchwalić takie zmiany w planie zagospodarowania, które to uniemożliwią. Wytypowaliśmy ileś przestrzeni, które mogłyby być zagrożone – stwierdził J. Wojciechowicz.

Inwestor z Wileńskiej ma dostać alternatywę

Prezydent poinformował o rozmowach z inwestorem z Wileńskiej. Ten złożył wniosek o zawieszenie postępowania o wydanie pozwolenia na budowę, które jest procedowane w sta-

Pytany o inwestycje 2025 prezydent odparł, że będzie to dokończenie budowy lodowiska przy Zamkowej. Tu podał, że termin zakończenia budowy w połowie roku jest niezagrożony, choć aktualnie żadne prace w OSiR się nie toczą. Raciborskie Centrum Aktywnej Integracji Społecznej powinno działać w przyszłym sezonie zimowym – jeśli chodzi o zadane lodowisko – pełną parą. Kolejnym obiektem, który zostanie rozbudowany jest aquapark H2Ostróg. W planie jest jeszcze budowa sali gimnastycznej przy szkole w Studziennej. – To są nasze zasadnicze inwestycje – poinformował Jacek Wojciechowicz na konferencji prasowej z 10 stycznia.

Pytany o niski deficyt i oszczędności, prezydent odparł, że wszystkie kluczowe zadania miejskie są i będą realizowane, oświata jest nienaruszona, a urząd stara się racjonalizować wydatki, ale w taki

rozwie. – My wycofujemy oświadczenie o możliwości dysponowania działki na cele projektowe. Na styczniowej sesji proponujemy rozwiązanie ostateczne: Miasto zaoferuje inwestorowi zamiast tej działki na inną działkę miejską,

sposób, żeby nie wpływać na jakość życia mieszkańców.

– To nie jest budżet moich marzeń, bo on jest głęboko zakorzeniony w poprzednich budżetach. Kolejne budżety trzeba będzie równoważyć. Są jednak działy, w których wydatki są wyższe niż wcześniej, np. na działalność sportową w mieście – podał prezydent na konferencji.

Zapytany gdzie zaoszczędził najbardziej, odparł, że jest to wiele pozycji i nie chce popełnić błędu wymieniając któreś. – Budżet liczy tysiąc pozycji. Obcięliśmy kwoty na kilka, na kilkanaście tysięcy. To był drobiazgowy przegląd stąd ten niewielki deficyt. On zapewnia bezpieczeństwo finansowe, żeby żadne usługi miejskie nie były zagrożone. Trzymamy wydatki w ostrych ryżach – przekazał na swojej posesyjnej konferencji prezydent Jacek Wojciechowicz.

z możliwością zabudowy, żeby uniknąć tej zabudowy na Wileńskiej. Podkreślił, że można było to zrobić jeszcze przed wyborami – podsumował swoją część konferencji prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz.

(ma.w)

410

mln zł to poziom wydatków Budżetu Raciborza 2025

Czy prędkość na drodze wojewódzkiej w Krzanowicach od strony Bojanowa zostanie ograniczona? Ostatnio doszło tam do tragicznego wypadku

Wiceburmistrz Krzanowic, Aleksander Reisky, wskazuje, że w ostatnich latach urząd dwukrotnie wnioskował do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach o wyznaczenie obszaru zabudowanego w ciągu drogi wojewódzkiej DW 917 w Krzanowicach w kierunku miejscowości Bojanów oraz o przedłużenie istniejącego chodnika do końca ul. Raciborskiej. Ostatnia prośba, jak dodaje, została uwzględniona, jednak odpowiedź zarządcy drogi pochodzi z połowy 2023 roku. Po ostatniej tragedii na tej drodze urząd ponownie zwrócił się do ZDW z prośbą o podjęcie dalszych działań.

To fragment odpowiedzi na interpelację radnego Sebastiana Herbera, który, powołując się na rozmowy z mieszkańcami ul. 1 Maja, dowiedział się, że 16 grudnia w tym rejonie miała miejsce wizja lokalna zarządcy drogi, Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz funkcjonariuszy WRD KPP Racibórz. Radny dodał, że



■ 11 grudnia 28-letni mężczyzna zginął w wypadku na ulicy 1 Maja, kiedy to 51-letni kierujący pojazdem osobowym marki Toyota, jadąc z Krzanowic w kierunku Bojanowa, podczas manewru wyprzedzania potrącił go FOT. SCREEN/ GOOGLE MAPS

miała ona pozytywny skutek w kwestii zmian organizacji ruchu w tym miejscu. Zaapelował do burmistrza Andrzeja Strzedulli, aby skierował w trybie pilnym do ZDW w Katowicach wniosek o zasygnalizowanie potrzeby wydzielienia strefy zabudowanej oraz posadowienia znaków D-42 i D-43 w Krzanowicach, począwszy od zabudowań na ulicy 1 Maja aż do ulicy Raciborskiej.

Reisky wskazuje, że w odpowiedzi na wniosek, Za-

rząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach informuje o uwzględnieniu potrzeby opracowania stosownego projektu stałej organizacji ruchu i wprowadzeniu go na listę projektów koniecznych do opracowania w ramach działań statutowych zarządu. – Czynnikiem decydującym o zakwalifikowaniu zadania do realizacji miała być waga w odniesieniu do wpływu na bezpieczeństwo ruchu – dodaje wiceburmistrz.

W odpowiedzi, na którą

powołuje się zastępca burmistrza Strzedulli, Jerzy Machowski, wicedyrektor ds. zarządzania drogami i mostami Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach, napisał, że istniejące zagospodarowanie terenu w sąsiedztwie pasa drogowego oraz przystanki komunikacji zbiorowej, stanowiące źródło lub cel ruchu pieszego, mogą stanowić podstawę do wprowadzenia dodatkowego ograniczenia prędkości w obszarze niezabudowanym. To odpowiedź

z czerwca 2023 roku.

Machowski argumentował wówczas, że zarząd uwzględni potrzebę opracowania stosownego projektu stałej organizacji ruchu, jednak na skutek dużej liczby napływających wniosków, pula środków jest ograniczona. Zapewniał jednak, że realizacja dokumentacji zostanie wprowadzona na listę projektów koniecznych do opracowania. Wskazał także, na co powołał się Reisky, że czynnikiem decydującym o zakwalifikowaniu

zadania do realizacji w ramach posiadanych środków w pierwszej kolejności jest waga zadania w odniesieniu do wpływu na bezpieczeństwo ruchu.

Temat powraca nieprzypadkowo. 11 grudnia 28-latek zginął w wypadku na ulicy 1 Maja, kiedy to 51-letni kierujący pojazdem osobowym marki Toyota, jadąc z Krzanowic w kierunku Bojanowa, podczas manewru wyprzedzania potrącił mężczyznę. Do wypadku nawiązuje również Reisky, podając, że 18 grudnia urząd ponownie zwrócił się z tym tematem do katowickiego ZDW. – Wystosowano pismo, w którym ponowiono wniosek o poszerzenie strefy obszaru zabudowanego, ograniczenie dopuszczalnej prędkości poprzez instalację odpowiedniego oznakowania lub wykonanie ciągu pieszo-rowerowego na odcinku pomiędzy osiedlem mieszkaniowym przy ul. 1 Maja a ul. Raciborską w Krzanowicach – wyjaśnia wiceburmistrz Krzanowic.

(mad)

Roboty popołudniami, wyburzenia w ferie. Jak przebiegają prace przy żłobku w Pietraszynie?

Burmistrz Andrzej Strzedulla, mówiąc o powstającym żłobku, zapowiedział, że prace budowlane będą najprawdopodobniej prowadzone w taki sposób, aby w jak najmniejszym stopniu wpływały na funkcjonowanie przedszkola.

– Wykonawca opracował dokumentację techniczną, która została przedstawiona i omówiona w obecności pani dyrektor przedszkola, zarządzającej obecnie tym obiektem. Najprawdopodobniej prace budowlane

nie uda się przeprowadzić w taki sposób, aby w jak najmniejszym stopniu zakłócić funkcjonowanie przedszkola – to najnowsze informacje, które burmistrz Andrzej Strzedulla przedstawił podczas ostatniej sesji na temat żłobka.

Burmistrz zapowiadał, że plan zakłada prowadzenie robót popołudniami, a w okresie ferii zimowych placówka najprawdopodobniej będzie zamknięta na dwa tygodnie, aby – jak podkreślił – niezbędne prace wyburzeniowe, które ingerują w dotychczasowy



■ Na zdjęciu burmistrz Krzanowic Andrzej Strzedulla

budynek przedszkola, mogły zostać przeprowadzone bez obecności dzieci.

Przypomnijmy, że żłobek na terenie gminy Krzanowice powstaje w Pietraszynie, najmniejszym sołectwie gminy, w budynku przedszkola. Będzie w stanie pomieścić dziesięć dzieci. – Utworzona zostanie tam się w pełni wyposażona sala dydaktyczna, pomieszczenie cateringowe oraz nowoczesne sanitariaty, zapewniając doskonałe warunki do rozwoju i opieki nad dziećmi – poinformował

urząd, gdy gmina podpisała umowę z wykonawcą na realizację inwestycji.

Firmę wyłoniono dopiero w czwartym przetargu. Wygrał Dorbud z Nędzy, oferując kwotę 889 905 zł. Była to jedyna firma, która zgłosiła się do przetargu, a jej oferta była o 95 zł niższa niż przewidziane przez urzędników środki. Gmina zapowiadała zakończenie inwestycji na kwiecień tego roku. Na realizację zadania samorząd pozyskał środki z programu „Małuch plus”.

(mad)

Czy SMS-y to przyszłość komunikacji w gminie Kuźnia Raciborska?

Radna Sylwia Brzezicka-Tesarczyk podkreśla zalety systemu informowania, takie jak natychmiastowa reakcja w sytuacjach kryzysowych, wszechstronność, dostępność, prostota obsługi oraz wygoda użytkowania. Zwraca również uwagę na możliwość precyzyjnego i spersonalizowanego przekazywania komunikatów. Burmistrz Wojciech Gdesz przyznaje, że gmina jest zainteresowana takim rozwiązaniem, ale jednocześnie zwraca uwagę na związane z nim potencjalne zagrożenia.

Radna Sylwia Brzezicka-Tesarczyk ponownie złożyła interpelację w sprawie wdrożenia systemu informowania mieszkańców za pomocą wiadomości SMS, podkreślając znaczenie szybkiego i skutecznego przepływu informacji w dynamicznie zmieniających się realiach. Szczególną uwagę zwróciła na kontekst stanu klęski żywiołowej wprowadzonego 16 września. – Uważam, że takie rozwiązanie przynie-

sie liczne korzyści zarówno mieszkańcom, jak i usprawni funkcjonowanie urzędu miejskiego – przekonuje radna.

Wśród zalet wymienia: błyskawiczną reakcję w sytuacjach kryzysowych, takich jak klęski żywiołowe czy awarie, co umożliwia szybkie zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom; szeroką dostępność dzięki powszechnemu użyciu telefonów komórkowych, niezależnie od wieku czy

dostępu do internetu; oraz prostotę obsługi, nie wymagającą specjalnych aplikacji ani umiejętności, co sprawia, że system jest wygodny i dostępny dla wszystkich, w tym seniorów. Ponadto zaznacza, że system umożliwia precyzyjne targetowanie komunikatów, np. przypomnień o płatnościach, co, jak przekonuje, przyniesie korzyści ekonomiczne dla Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej.

– Wprowadzenie systemu informowania mieszkańców za pomocą SMS-ów jest krokiem w stronę nowoczesności, efektywności i lepszej komunikacji. Jestem przekonana, że wdrożenie tego rozwiązania zwiększy poziom bezpieczeństwa i satysfakcji mieszkańców oraz poprawi efektywność działań Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej – zaznacza radna z Rud.

We wcześniejszej odpowiedzi burmistrz Wojciech Gdesz wskazywał, że samorząd dysponuje już aplikacją EcoHarmonogram, za pomocą której mieszkańcy otrzymują informacje dotyczące wywozu odpadów komunalnych oraz terminów płatności za ich wywóz, a jak zaznaczył, planowane jest dodanie nowych funkcji. W kolejnej odpowiedzi nadmienia, że samorząd, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom radnych i mieszkańców, aplikuje o środki na system powiadamiania mieszkańców za

pomocą wiadomości SMS. Jak wyjaśnia, w ramach tego systemu mieszkańcy mogliby być powiadamiani nie tylko w wyjątkowych sytuacjach, jak klęski żywiołowe, ale także w codziennym trybie o najważniejszych sprawach urzędowych, wydarzeniach, terminach oraz innych kwestiach dotyczących gminy i jej mieszkańców.

– Oczywiście nie ma pewności na obecnym etapie, że gmina otrzyma środki zewnętrzne na cyfryzację urzędu, dlatego też należy przeanalizować koszty wprowadzenia i przede wszystkim utrzymania i prowadzenia takiego systemu. Gdyby system miał być sfinansowany i utrzymywany z własnych środków – urząd wystąpi o oferty w zakresie uruchomienia i utrzymania takiego systemu, by przede wszystkim poznać realne ceny jego wprowadzenia – tłumaczy Gdesz.

Zwraca jednak uwagę na

pewne aspekty ewentualnego wdrożenia systemu. Jak zauważa, żyjemy w czasach dużego szumu informacyjnego, a każda dodatkowa droga informowania mieszkańców niekoniecznie musi być skuteczna. – Wystarczy wziąć pod uwagę, jak bardzo spowszedniały dziś wszelkiego rodzaju alerty (np. w systemie centralnym RCB) i to, czy ich skuteczność jest dziś wysoka – podkreśla.

Kolejnym poważnym problemem, jak wskazuje, jest kwestia zgodności informacji kolportowanych za pomocą SMS z pozostałymi systemami alarmowania obywateli, a przede wszystkim kwestia mocy obligującej mieszkańców do konkretnego zachowania. – Dodatkowo stworzenie bazy danych telefonów komórkowych mieszkańców z zachowaniem przepisów prawa też nie będzie sprawą łatwą, ani bezkosztową – puentuje Gdesz.

(mad)

Kuźnia Raciborska debiutuje z Kuźniańskim Laurem. Kogo uhonorowano?

Nagrody wręczono 5 stycznia podczas Koncertu Noworocznego. Mają one na celu uhonorowanie osób i organizacji za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz za promocję miasta.

Nagrody, ustanowione jeszcze za poprzedniej rady i burmistrza, po raz pierwszy wręczono w nowej kadencji samorządu. Uroczystość odbyła się podczas tradycyjnego dla Kuźni Raciborskiej Koncertu Noworocznego. Wydarzenie uświetnili Iwona Loranc i

Michał Sołtan z zespołem. Zanim artyści wystąpili na scenie, burmistrz Wojciech Gdesz wręczył nagrody przyznawane w czterech kategoriach: twórczość artystyczna, upowszechnianie kultury, ochrona kultury i promocja gminy. Kto został wyróżniony?

- Amelia Borkowska – za promocję gminy poprzez osiągnięcia w tańcu nowoczesnym i salsie.
- Martyna Banaś – za osiągnięcia w tańcu na arenie krajowej i międzynarodowej jako solistka mażorettek.
- Emilia Kijek – za osiągnięcia w tańcu na arenie krajowej i międzynarodowej jako solistka mażorettek.
- Anna Sroka – za promocję gminy poprzez osiągnięcia wokalne na arenie krajowej.



■ Oto laureaci tegorocznej nagrody FOT. MOKSIR KUŹNIA RACIBORSKA

• Ewa Szymik – za sukcesy sportowe na arenie krajowej

wej i międzynarodowej, w tym powołanie do Kadry

Narodowej w brazylijskim jiu-jitsu.

(mad)

• Jakub Urbaniec – za sukcesy sportowe na arenie krajowej i międzynarodowej, w tym powołanie do Kadry Narodowej w brazylijskim jiu-jitsu.

• Nicole Goldman – za sukcesy sportowe na arenie krajowej i międzynarodowej, w tym powołanie do Kadry Narodowej w brazylijskim jiu-jitsu.

Urząd w swoim komunikacie podkreślił, że pasja, zaangażowanie i ciężka praca nagrodzonych na rzecz lokalnej społeczności oraz kultury są inspiracją dla wszystkich mieszkańców. – Dzięki Waszym działaniom gmina Kuźnia Raciborska staje się miejscem bogatszym w wartości artystyczne, kulturalne i sportowe – dodano.

Zmarł pochodzący z Kuźni Raciborskiej ks. Henryk Cwik

W czwartek, 2 stycznia, w 68. roku życia i 43. roku kapłaństwa, odszedł do wieczności śp. ks. Henryk Cwik, emerytowany proboszcz Parafii św. Stanisława Biskupa w Przylesiu.

Urodził się 16 lutego 1957 r. w Kuźni Raciborskiej jako syn Jana i Marii Magdaleny z domu Goleczko. Jego rodzice pracowali jako robotnicy w miejscowych zakładach metalowych „Rafamet”. Edukację rozpoczął w rodzinnym mieście, gdzie w 1972 r. ukończył szkołę podstawową, a następnie kontynuował naukę w II Liceum Ogólnokształcącym w Raciborzu. Po zdaniu matury w

1976 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie.

Święcenia kapłańskie przyjął 16 maja 1982 r. w kościele pw. św. Mikołaja w Raciborzu z rąk biskupa Jana Wieczorka. Po święceniach rozpoczął posługę jako wikariusz w Parafii św. Józefa w Opolu-Szczepanowicach (1982–1985), a następnie pracował w parafiach: Wniebowzięcia NMP w Krapkowicach-Otmęcie (1985–1988) oraz Matki Bożej Częstochowskiej w Gliwicach (1988–1989).

W 1989 r. został mianowany proboszczem Parafii św. Stanisława Biskupa w Przylesiu. Od 1992 r. był wizytatorem nauki religii



■ Na zdjęciu ks. Henryk Cwik
FOT. DIECEZJA OPOLSKA

w dekanatach Grodków, Niemodlin i Skoroszyce, a od 1997 r. duszpasterzem młodzieży rejonu nyskiego.

Ze względu na stan zdrowia w 2000 r. zrezygnował z funkcji proboszcza i przez rok mieszkał jako rezydent w Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Poko-

ju. W latach 2001–2006 pełnił funkcję kapelana w Ośrodku Leczniczo-Wychowawczym w Krosnowicach Kłodzkich. Następnie zamieszkał w Domu Księżych Emerytów w Opolu, gdzie przez wiele lat posługiwał jako kapelan Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Neuropsychiatrycznego (2006–2015) oraz Zakładu Opieki Zdrowotnej MSWiA (2006–2019).

W 2023 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 2 stycznia 2025 r. w 68. roku życia i 43. roku kapłaństwa.

Pogrzeb kapłana odbył się w środę, 8 stycznia, w kościele św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej.

(oprac. d)

Motocykliści kołędują

19.01.2025
godz. 15⁰⁰

Motocyklowe Kolędowanie przy Żłóbku

RACIBÓRZ ul. Smółki (dzielnica Obora)

Zapraszają
Motocykliści, Ojcowie Franciszkanie
Mieszkańcy dzielnicy

Po nabożeństwie
Ognisko, domowe ciasta

JAK CO ROKU WSPIERAMY POTRZEBUJĄCYCH
(Posiłki dla ubogich)

Pomagają nam:

Kobiety na Walizkach i Tomek Coral wystąpili w kościele w Owsiszczech

W kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Owsiszczech odbył się koncert, podczas którego duet Kobiety na Walizkach oraz Tomek Coral wykonali kolędy i pastorałki.

Koncert nawiązywał do obchodów stulecia kościoła w Owsiszczech, które miały miejsce w ubiegłym roku. W ramach jubileuszu zorganizowano wiele wydarzeń, a występ artystów stał się jed-



■ Koncert odbył się w niedzielę 5 stycznia FOT. UG KRZYŻANOWICE

nym z punktów programu.

Podczas koncertu publiczność mogła usłyszeć autorskie kompozycje związane z tematyką świąt oraz znane kolędy i pastorałki. Wydarzenie przyciągnęło mieszkańców i gości z okolicznych miejscowości. Na koncert zaprosił wójt gminy Krzyżanowice, Grzegorz Utracki, we współpracy z sołtysami Nowej Wioski i Owsiszcz.

(oprac. d)

Ojcowie Franciszkanie, Motocykliści oraz Mieszkańcy raciborskiej dzielnicy Obora zapraszają na motocyklowe kolędowanie przy żłóbku.

Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia, o 15,00 w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej w Raciborzu-Oborze.

W trakcie wydarzenia odbędzie się zbiórka na posiłki

dla ubogich, które przygotowują Siostry ze Zgromadzenia Misyjnego Sióstr Służebnic Ducha Świętego w Raciborzu (klasztor An-nuntiata).

Po zakończeniu kolędowania organizatorzy zapraszają na spotkanie przy ognisku oraz poczęstunek przygotowany przez mieszkańców.

(red)

Chór z Pawłowa kołędował w Bieńkowicach. Sołtys dołączyła do śpiewów

W Bieńkowicach 6 stycznia odbył się koncert kolęd, który zgromadził mieszkańców w miejscowym kościele. Wydarzenie przygotowano z inicjatywy DFK w Bieńkowicach oraz sołtys wsi.

Uczestników koncertu powitał zastępca wójta, Wolfgang Krocze, który w imieniu władz samorządowych złożył noworoczne życzenia i podziękował artystom za występy.

Na scenie zaprezentował się Chór Cantate, działający przy DFK w Pawłowie pod kierunkiem Gabrieli Grytner. W repertuarze

znalazły się kolędy wykonywane w języku polskim i niemieckim. Oprócz chóru wystąpiły dzieci – laureaci XX Przeglądu Kolęd i Pastorałek, dziecięcy zespół instrumentalny oraz bardzo mała solistka-ochotniczka. Przed publicznością wystąpiła także śpiewająca sołtys Bieńkowic – Grażyna Cwik.

(oprac. d)



■ Chór Cantate z Pawłowa kołędował w bieńkowickim kościele FOT. UG KRZYŻANOWICE

Koncert Noworoczny w tworkowskiej Roszarni. Soliści z orkiestrą zadbali o klimat świąt

W piątkowy wieczór 10 stycznia tworkowska Roszarnia rozbrzmiała kolędami oraz pieśniami świątecznymi w wykonaniu Orkiestry Dętej Gminy Krzyżanowice. Sala, znajdująca się niedaleko ruin pałacu, wypełniła się tego wieczoru po brzegi.

Goście szczebla rządowego z Czech

Wydarzenie to zostało zorganizowane przez Gminę Krzyżanowice. Do Roszarni zjechali się mieszkańcy całej gminy oraz zaproszeni goście. W tym gronie znaleźli się m.in. konsul generalny RP w Ostrawie Stanisław Bogowski, starosta czeskiej

gminy Piszcz Daniel Fichna, przewodniczący Rady Gminy Krzyżanowice Roman Kaczor, wiceminister spraw wewnętrznych Republiki Czeskiej Radek Kana, a także liczni przedstawiciele organizacji społecznych oraz kierownictwo urzędu gminy.

Koncert noworoczny rozpoczął się od przemowy wójta Gminy Krzyżanowice Grzegorza Utrackiego. Włodarz podsumował cały rok 2024. Wskazał na przebieg wyborów samorządowych, podał przykłady realizowanych projektów inwestycyjnych, a także projektów współpracy międzynarodowej. Mówił ponadto o dofinansowaniu odbudowy infrastruktury po powodzi i wzmocnienia zabezpieczeń przed ewentualną klęską żywiołową w przyszłości.

Orkiestra pod batutą Fulneczka, soliści z gminy

Wójt Utracki wystosował także podziękowania dla mieszkańców i wszystkich organizacji za zaangażowanie w życie Gminy. Na koniec złożył wszystkim zgromadzonym noworoczne życzenia.

W dalszej części odbył się koncert muzyczny Orkiestry Dętej Gminy Krzyżanowice pod batutą Krzysztofa Fulneczka wraz z solistami – Magdaleną i Kamilem Klimek oraz Justyną Galda, którzy zaśpiewali dobrze znane kolędy oraz mniej popularne, ale przepiękne piosenki świąteczne. Koncert orkiestry tradycyjnie zakończył Marsz Radetzkiego.

Ewa Paskuda



Wójt Grzegorz Utracki w swoim przemówieniu podsumował miniony rok



Zaproszenie wójta przyjęli samorządowcy – byli i obecni

Gmina Krzyżanowice podała wyniki konkursu ofert na realizację swoich zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu w 2025 roku.

Oto lista beneficjentów programu gminnego:

- LKS Tworków – 139 tys. zł (129,5 tys. zł na działalność bieżącą klubu, utrzymanie boiska

- i obiektu; 2,5 tys. zł na remonty, 1 tys. zł na sekcję szachową, 3 tys. zł na dziewczęce sekcje szachowe i 3 tys. zł na utrzymanie dodatkowego boiska w Bieńkowicach)
- LKS Krzyżanowice – 92 tys. zł (89,5 tys. zł na bieżącą działalność klubu, 2,5 tys. zł na remonty)
- KS Kolejarz Chałupki – 74 tys. zł (65,5 tys. zł

- na działalność bieżącą, 2,5 tys. zł na remonty, 2 tys. zł na sekcję siatkarską, 2 tys. zł na sekcję kajakarską, 2 tys. zł na utrzymanie boiska w Rudyszwałdzie)
- LKS Zabełków – 39 tys. zł
- LKS Owsiszcze – 33 tys. zł
- LKS Ruch Bolesław – 23 tys. zł

Zapytaj prawnika. Do kogo należą budynki wybudowane przez użytkowników wieczystych?



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC

radca prawny, mediator

Oddanie gruntu Skarbu Państwa lub gruntu należącego do jednostek samorządu terytorialnego bądź ich związków w użytkowanie wieczyste następuje na okres dziewięćdziesięciu lat. W wyjątkowych wypadkach okres ten może być krótszy, musi jednak wynosić co najmniej czterdzieści lat. W ciągu ostatnich pięciu lat

przed upływem zastrzeżonego w umowie terminu (w pewnych sytuacjach nawet wcześniej) wieczysty użytkownik może żądać jego przedłużenia na dalszy okres od czterdziestu do dziewięćdziesięciu lat. Sama umowa o przedłużenie wieczystego użytkowania powinna być zawarta w formie aktu notarialnego, a odmowa prze-

dłużenia jest dopuszczalna tylko ze względu na ważny interes społeczny.

Ograniczony jednak czas trwania użytkowania wieczystego sprawia, że użytkownicy wieczysti zastanawiają się kto byłby lub jest właścicielem budynków, które budują oni na gruncie znajdującym się w ich użytkowaniu wieczystym.

Aby rozwiązać wątpliwości w tym zakresie ustawodawca wprost uregulował tę kwestię w przepisach kodeksu cywilnego. Budynki i inne urządzenia wzniesione na gruncie Skarbu Państwa lub gruncie należącym do jednostek samorządu terytorialnego bądź ich związków przez wieczystego użytkownika stanowią jego własność. To

samo dotyczy budynków i innych urządzeń, które wieczysty użytkownik nabył zgodnie z właściwymi przepisami przy zawarciu umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste. Przysługująca wieczystemu użytkownikowi własność budynków i urządzeń na użytkowanym gruncie jest prawem związanym z użytkowaniem wieczystym.

W części II:

Kobyła • Łańce • Łęg • Zawada Książęca
• Turze • Siedliska • Borucin • Bojanów
• Krowiarki • Cyprzanów • Gamów •
Łubowice • Owsiszcze • Rudyszwałd

JUŻ W SPRZEDAŻY

Wydawnictwo Nowiny ul. Kościuszki 32
a pn – pt od 8.00 do 16.00

Księgarnia Sowa ul. Długa 23 pn – pt od
9.00 do 17.00, sobota 9.00 – 13.00



Bezpieczeństwo na granicy

Spotkania Policji z samorządowcami pozwalają na przedstawienie raciborskim funkcjonariuszom problemów, z jakim na co dzień borykają się mieszkańcy. W Urzędzie Gminy w Krzyżanowicach odbyły się rozmowy, a głównym tematem było szeroko rozumiane bezpieczeństwo.

3 stycznia w Urzędzie Gminy Krzyżanowice odbyło się spotkanie, w którym udział wzięli: Komendant Powiatowej Policji w Raciborzu, podinsp. Marek Ryszka, zastępca komendanta mł. insp. Mirosław Mielar-

czyk, komendant Komisariatu w Krzyżanowicach nadkom. Piotr Wądołowski, zastępca Komendanta Komisariatu w Krzyżanowicach asp. szt. Agnieszka Bencal, wójt Gminy Krzyżanowice Grzegorz Utracki, a także sołtys Andrzej Kaczor oraz przewodniczący Rady Gminy Krzyżanowice Roman Kaczor.

Komendant Ryszka podkreśla, jak ważne jest dla Policji bezpieczeństwo mieszkańców powiatu raciborskiego. Chętnie angażuje się w różnego rodzaju przedsięwzięcia i uczestniczy w spotkaniach, aby

wysłuchać głosu mieszkańców.

Spotkanie w Krzyżanowicach było okazją do przedstawienia problemów, z jakimi borykają się mieszkańcy gminy Krzyżanowice. To teren przygraniczny. – Głównym celem było, aby wspólnie rozwiązać istotne problemy mieszkańców, czy działając w sprawach codziennych, czy w sytuacjach nadzwyczajnych – informuje raciborska Policja.

Omówiono najistotniejsze zagrożenia, które niepokoją mieszkańców gminy Krzyżanowice.

(red)



■ Komendanci oraz przedstawiciele gminy rozmawiali w krzyżanowickim urzędzie o bezpieczeństwie na pograniczu

Podjeżdżewani są o kradzież części samochodowych

Policjanci z Komisariatu Policji w Rybniku-Boguszowicach poszukują sprawców kradzieży części samochodowych. Mężczyźni są podejrzewani o dokonanie przestępstwa z terenu posesji w Rybniku, przy ulicy Brzezińskiej.

Do kradzieży doszło 5 listopada 2024 roku, na jednej z posesji w Rybniku, przy ulicy Brzezińskiej.

Mężczyźni, których wizerunek widoczny jest na zdjęciach, są podejrzewani o kradzież części i wyposażenia samochodu. Z ustaleń śledczych wynika, że sprawcy poruszali się samochodem marki Ford Transit koloru białego. Osoby, które rozpoznają mężczyzn na zdjęciach oraz osoby posiadające informacje, mogące pomóc w ustaleniu ich



■ Mężczyźni, których wizerunek widoczny jest na zdjęciach, są podejrzewani o kradzież części i wyposażenia samochodu

miejsca pobytu, prosimy o kontakt z dyżurnym Komisariatu Policji w Bogu-



szowicach pod numerem telefonu 47 85 575 10.

(red)

Obywatel Czech kradł spożywkę i chemię

W gminie Krzyżanowice doszło do incydentu z udziałem 31-letniego obywatela Czech. Dokonał on kradzieży artykułów spożywczych i chemicznych o łącznej wartości 839,83 zł. Dodatkowo mężczyzna usiłował ukraść towary o wartości 375,63 zł.

Mundurowi z Komisariatu Policji w Krzyżanowicach zatrzymali sprawcę kradzieży sklepowej. Łączna wartość skradzionych rzeczy wyniosła 839,83 zł. Mężczyzna usiłował dodatkowo ukraść towary o wartości 375,63 zł, jednak został powstrzymany przed dokonaniem tego czynu.

Sprawcą okazał się 31-letni obywatel Czech. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, kradzież mienia o wartości przekraczającej 800 zł kwalifikowana jest jako przestępstwo. W tym przypadku wartość skradzionych artykułów wyniosła 839,83 zł, co oznacza, że

czyn ten stanowi przestępstwo kradzieży.

Natomiast usiłowanie kradzieży towarów o wartości 375,63 zł, mimo że nie przekracza progu 800 zł, również podlega sankcjom prawnym, zwłaszcza w kontekście wcześniejszego dokonania przestępstwa.

(red)

Zuchwała złodziejka okradła dziecko

Kryminalni z Rybnika zatrzymali 39-latkę, która w biurze skupu złomu skradła skarbonkę z pieniędzmi zebranymi dla chorego chłopca.

Do zdarzenia doszło w jednym z biur skupów

złomu w Rybniku. Kryminalni z rybnickiej komendy ustalili, że kobieta skradła puszkę z datkami na chorego chłopca. W skarbonce była uzbierana kwota dla dziecka o łącznej wartości blisko

3 tysięcy złotych. Jak się okazało, całe zdarzenie zarejestrowały kamery. Śledczy przejrzyli zapis monitoringu i rozpoczęli poszukiwania kobiety. Już po kilku godzinach policjanci ustalili, kim jest

zuchwała złodziejka.

39-latka została zatrzymana i usłyszała zarzut kradzieży. Za popełnione przestępstwo rybniczance grozi do 5 lat więzienia.

(red)

Witali Nowy Rok w łódce. Mogli stracić życie

Policjanci z rybnickiej drogowki pełnili służbę w pobliżu Zalewu Rybnickiego, kiedy usłyszeli przez radio komunikat o wywróceniu się łodzi i kilku osobach, które wpadły do wody.

Do zdarzenia doszło 1 stycznia około 12.30 na Zalewie Rybnickim. Policjanci z drogowki usłyszeli w radiostacji, że wywróciła się łódź i 6 osób wpadło do wody. Mundurowi powiadomili dyżurnego komendy i natychmiast ruszyli z pomocą żeglarzom.

W rejonie ośrodka „Kotwica” młodszy aspirant Patryk Filec oraz sierżant Jarosław Rduch zauważyli rowerek wodny. Postanowili wejść na jego pokład i popłynąć, by pomóc poszkodowanym. Z kolei starszy posterunkowy Krzysztof Jaroszuk został na brzegu i pomagał zwozować stojący nieopodal jacht członkom klubu żeglarskiego. Na miejsce wezwano policyjne patrole, strażaków oraz pogotowie ratunkowe. Gdy stróża prawa dopływali na miejsce, zauważyli pięciu mężczyzn na dnie wywróconej żaglówki, i jednego w wodzie. Mundurowi w pierwszej kolejności podpłynęli do mężczyzny w wodzie i wciągnęli wyię-



■ Mundurowi podpłynęli do mężczyzny w wodzie i wciągnęli wyiębionego 71-latka na rower wodny

bionego 71-latka na rower wodny. Wraz z nim wrócili na przystań, gdzie czekała już załoga pogotowia ratunkowego. Następnie stróża prawa popłynęli i zabrali na rowerek 49-letniego sternika łodzi.

W tym samym czasie czynności ratunkowe wobec pozostałych osób znajdujących się w wodzie podjęła załoga jachtu klubu żeglarskiego. Na szczęście wszystkie osoby miały kamizelki ratunkowe. Wystraszeni żeglarze zostali szybko i bezpiecznie przetransportowani na brzeg.

Jak ustalili policjanci, mężczyźni, jak co roku, 1 stycznia postanowili popłynąć żaglówką po Zalewie Rybnickim. Tym razem, pod wpływem silnego podmuchu wiatru, łódź wywróciła się.

(red)

Śmieci drożeją w Kuźni Raciborskiej, ale stawka – tworzy się deficyt. Czy mieszkańców czeka ko-

Od nowego miesiąca w Kuźni Raciborskiej wzrosła stawka za śmieci o 3,5 zł. Mimo tej podwyżki, nadal nie pokryje ona pełnych kosztów systemu gospodarki odpadami, co prowadzi do deficytu w budżecie. W gminie liczą na inwestycje w nowy Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych oraz kompostownię, które mają wspomóc system. Burmistrz Wojciech Gdesz nie wyklucza jednak, że w ciągu roku przedłoży radnym nową uchwałę. Czy mieszkańcy zapłacą jeszcze więcej? To się okaże. W dyskusji pojawiła się propozycja stawki 32 zł, która miała zapobiec powstawaniu deficytu, który w ubiegłym roku wyniósł 600 tys. zł.

29,5 zł – tyle mieszkańcy gminy Kuźnia Raciborska będą płacić za odbiór śmieci od lutego, zgodnie z decyzją podjętą na sesji nadzwyczajnej. To wzrost o 3,5 zł w porównaniu do dotychczasowej stawki wynoszącej 26 zł.

Mimo podwyżki nowa stawka jest niedoszacowana – aby system gospodarki odpadami mógł się samofinansować, opłata powinna być wyższa. Podczas konsultacji społecznych, obok zatwierdzonej kwoty 29,5 zł, przedstawiono również propozycję stawki 32 zł, lepiej odpowiadającej rzeczywistym kosztom. Choć niższa opłata chwilowo odciąża domowe budżety, ewentualne braki w systemie będą musiały zostać pokryte z budżetu gminy. Jak podkreślił burmistrz Wojciech Gdesz, który zaproponował obecne rozwiązanie, wysokość opłaty może mieć charakter tymczasowy. – Nie odżegnuję się od tego, że ta stawka w ciągu najbliższych miesięcy może ulec zmianie – po-

wiedział podczas sesji.

Ekonomia a względy społeczne

Dyskusję na sesji rozpoczęła radna Sylwia Brzezicka-Tesarczyk. Przypomniała, że pod konsultacje społeczne trafiły trzy uchwały z różnymi stawkami: 34 zł, 32 zł i 29,5 zł. Dopytywała, co zmieniło się od momentu zaproponowania najwyższej do najniższej kwoty oraz o zastosowaną metodologię. Wyjaśniła, że próbowała uzyskać te informacje od merytorycznego pracownika urzędu, lecz w odpowiedzi usłyszała, że decyzją burmistrza przedłożono radnym określoną stawkę.

Wojciech Gdesz podkreślił, że w tej sytuacji priorytetem są względy społeczne. Wyrzucił opinię, że proponowanie wspomnianej stawki, uzasadnionej tymi przesłankami, nie jest błędem. Zwrócił uwagę na trudności mieszkańców związane z innymi podwyżkami oraz pogarszającą się sytuacją na rynku pracy. Przyznał jednak, że system przy tej stawce nie bilansuje się w pełni. Mimo to uznał, że rozwiązanie to daje czas na dalsze prace nad gminnym systemem gospodarowania odpadami, a w przyszłości stawka za śmieci może ulec zmianie.

Radna Brzezicka-Tesarczyk, trzymając się kwestii społecznych, zapytała burmistrza, dlaczego stawka, biorąc pod uwagę ten wzgląd, nie wyniesie 27 zł lub 28 zł. Gdesz odpowiedział, że stawka została zwiększona o 3,5 zł w porównaniu do poprzedniej uchwały. Przyznał, że jest to forma niwelowania deficytu, stwierdzając, że bez wątpienia zgadza się z radnymi, którzy poruszali ten temat na poprzednich sesjach. Zauważył jednak, że gdyby podwyżczyć wszystkie stawki, które z punktu



■ Rozwiązanie zaproponowane przez burmistrza Wojciecha Gdesza, ze stawką wynoszącą 29,5 zł, spotkało się z negatywną opinią dwóch komisji działających przy radzie, którym przewodniczą radne Urszula Choroba i Sylwia Brzezicka-Tesarczyk

ekonomicznego powinny zostać zwiększone, byłoby to zbyt duże obciążenie dla mieszkańców w jednym czasie.

Dopłacanie do śmieci kosztem innych wydatków

Radny Wojciech Krzyżanowski, na podstawie danych podanych mu przez skarbnik Annę Szostak, wyliczył, że stawka za śmieci z ubiegłego roku, aby zniwelować generowany deficyt, powinna wynosić 30,79 zł, nie uwzględniając osób decydujących się na kompostowanie, które otrzymują ulgę, płacąc o 1 zł mniej. Jak podkreślał, są to dane, na których powinno się opierać przy ustalaniu stawki za śmieci. Przypomnijmy, że jeśli chodzi o deficyt z ubiegłego roku, radni uchwalę w tej sprawie podjęli na wcześniejszej sesji. Wówczas w budżecie na ten cel zabezpieczono 750 tys. złotych.

Kwestię deficytu kontynuował przewodniczący rady Tomasz Sokołowski, zwracając uwagę, że na przestrzeni trzech lat kuźniański samorząd dokładał do gospodarki śmieciowej 800 tys. zł. Skarbnik Szostak podała, że za zeszły rok było to 600 tys. zł, a łącznie za dwa wcześniejsze lata 200 tys. zł. Przewodniczący

wskazał, że z jednej strony samorząd nie chce obciążać mieszkańców podwyżką, ale z drugiej strony i tak dokłada się pieniądze z gminnego budżetu, czyli de facto z pieniędzy mieszkańców, ponieważ pochodzą one m.in. z podatków. Skarbnik uzupełniła, że taki krok odbywa się kosztem innych wydatków.

Radny pyta byłą wiceburmistrza o jej wpływ na stawkę

Radny Kacper Cichocki przewodniczący klub Razem dla rozwoju w skład którego oprócz niego, wchodzi również: Marcin Czerniej, Gerard Depta, Adrian Juraszek i Sławomir Sielski, mówił, że klub stoi za propozycją burmistrza, nazywając ją prospołeczną, zauważając, że inne podwyżki były znaczące. Pytał radną Sylwię Brzezicką-Tesarczyk, która do kwietnia 2023 roku była wiceburmistrza Kuźni Raciborskiej, odpowiadając w urzędzie m.in. za kwestie gospodarki odpadami. Pytał, jakie radna podjęła decyzję, jako zastępcę burmistrza, aby poprawy systemu gospodarki albo jakie były decyzje, że stawka 26 zł, utrzymywała się przez dłuższy czas.

Przewodniczący Sokołowski zwrócił się do radnego, przypominając, by jego

pytania dotyczyły wyłącznie omawianego projektu uchwały. Radny Cichocki wyjaśnił, że chce ustalić, czy decyzje podjęte przez radną mogły wpłynąć na podwyższenie obecnej stawki. Brzezicka-Tesarczyk poprosiła o doprecyzowanie pytań dotyczących finansowania systemu gospodarki odpadami w 2022 roku. Cichocki odpowiedział, że pyta o decyzje dotyczące poprawy systemu, który początkowo się finansował, a później przestał, dodając, że chciałby dowiedzieć się, jakie decyzje były podejmowane na korzyść mieszkańców w kwestii gospodarki odpadami. Brzezicka-Tesarczyk zauważyła, że radny mówi o poprawie, ale nie wskazuje, do jakiego punktu odniesienia się odnosi. Cichocki odpowiedział, że radna doskonale rozumie, o co mu chodzi.

Przewodniczący Sokołowski przypomniał, że debata dotyczy projektu uchwały burmistrza, a nie wcześniejszych decyzji. Radny Cichocki wyjaśnił, że porusza tę kwestię, ponieważ radna Brzezicka-Tesarczyk odpowiadała za gospodarkę odpadami przed obecnym burmistrzem. Po jej odejściu objął on stanowisko wiceburmistrza z tym samym zakresem obowiązków, dlatego Cichocki chciał poznać jej opinię na ten temat. Sokołowski zapytał wprost, czy radny sugeruje, że radna miała wpływ na projekt uchwały. – Miała wpływ na stawkę – odpowiedział Cichocki. – Ja czegoś takiego nie dostrzegam – odparł Sokołowski.

Brzezicka-Tesarczyk poprosiła, aby Cichocki wyjaśnił, jaki wpływ miała na obecny system gospodarowania odpadami. Radny odpowiedział, że przygotowuje to pytanie pisemnie. Radna nie zgodziła się z tym, twierdząc, że radny zadaje pytanie ogólnie i nie

potrafi sprecyzować swojej wypowiedzi. Cichocki ponowił wcześniejsze pytanie o wpływ radnej. Ta zapytała go, czy system w 2022 roku się finansował. Radny potwierdził, dodając, że w roku 2023 już się nie finansował. Radna podziękowała za odpowiedź.

Sokołowski skomentował, że przerzucanie się pismami ma sens, ale są komisje, na których można dyskutować w różnych tematach.

Radna: nowa stawka wygeneruje niemal 300 tys. zł deficytu

Radna Urszula Choroba, przewodnicząca komisji budżetu i finansów, przedstawiła podczas sesji wyliczenia porównujące stawki 29,5 zł i 32 zł. Zauważyła, że różnica wynosząca 2,5 zł, pomnożona przez liczbę mieszkańców opłacających śmieci, prowadzi do miesięcznego deficytu wynoszącego 21 882,5 zł. W ciągu 11 miesięcy deficyt ten przekroczyłby 240 tys. zł. Choroba dodała, że gdyby mieszkańcy pokryli tę różnicę, dodatkowe obciążenie wyniosłoby 27,5 zł miesięcznie, co w przypadku 4-osobowej rodziny dawałoby 110 zł. Podkreśliła, że taka stawka nie generowałaby deficytu.

Dodała, że prowadzenie debaty w styczniu powoduje powstanie deficytu za ten miesiąc, wynoszącego ponad 52 tys. zł, a łączny deficyt może osiągnąć niemal 300 tys. zł. Radna zapytała burmistrza, z jakich środków gmina zamierza pokryć tę różnicę. Skrytykowała również burmistrza, zarzucając mu powielanie decyzji swojego poprzednika, który, jej zdaniem, świadomie przyczyniał się do generowania deficytu.

Gdesz odpowiedział, że ma świadomość tego, co mówi radna, zaznaczając, że rozpoczyna się stopniowy proces niwelowania deficytu, który obejmuje

a nie pokrywa potrzeb lejna podwyżka?

wszystkie obszary fiskalne. Powtórzył, że jest świadomy, że uchwalona stawka nie będzie dotyczyła całego roku. Podkreślił również aspekt społeczny, zwracając uwagę na zmieniającą się sytuację na rynku pracy oraz liczne głosy mieszkańców, którzy apelują, aby pewne zmiany nie następowały nagle. Dodał, że ma świadomość pewnych problemów z przeszłości, z którymi musi się zmierzyć, i zapewnił, że będzie je naprawiał, licząc na współpracę.

– Czy jest pan za tym, aby system się samofinansował? – zapytał z kolei radny Mateusz Procek. Gdesz odpowiedział, że tak.

Czy PSZOK i kompostownia pomogą zredukować deficyt?

Sokołowski poruszył temat poszukiwania oszczędności w systemie gospodarki odpadami, nawiązując do wcześniejszych pomysłów w tej sprawie. Jednym z rozważanych rozwiązań miały być nowe inwestycje, takie jak Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych oraz kompostownia. Zapytał o realne terminy uruchomienia tych inwestycji oraz o to, czy gmina będzie musiała dokładać dodatkowe środki. Gdesz odpowiedział, że nie chce podawać konkretnych terminów, ale dodał, że temat ten powinien pojawić się na kolejnej sesji, po przeprowadzeniu rozmów z merytorykami. Sokołowski poprosił, aby przed sesją radni otrzymali na piśmie odpowiedź dotyczącą terminów uruchomienia inwestycji. Gdesz zapewnił, że informacja ta zostanie dostarczona.

Radna Maria Wyszomierska, będąca obecnie oraz wcześniej przewodniczącą Zarządu Osiedla Stara Kuźnia, zaznaczyła, że regularnie uczestniczy w sesjach, na których wielokrotnie poru-

szano temat PSZOK-a i kompostowni. Przypomniała, że w przeszłości padały zapewnienia, że inwestycje te nie tylko utrzymają stawkę 26 zł za śmieci, ale również realnie przyczynią się do jej obniżenia. Jak zauważyła, minęły już kilka lat, PSZOK pochłonął miliony, a obecnie odbywa się debata nad podwyżkami. Nawiązała do wypowiedzi radnej Choroby, zwracając uwagę, że nie chodzi tylko o dodatek 2,5 zł, ale o to, że wkrótce mogą wzrosnąć także inne opłaty, takie jak za wodę czy czysze.

Radna zauważyła, że w uchwale brakuje rozróżnienia stawek dla osób samotnych czy emerytów, stwierdzając, że nie wszystkich, tak jak radnych, stać na podwyżkę. Zrozumiała kwestie społeczne, o których wspominał burmistrz, jednak podkreśliła, że chciałyby, aby gmina egzekwowała to, na co przeznaczono wielomilionowe środki. Dodała, że wiadomo, że gospodarka generuje deficyt, ale nikt nie jest w stanie określić, ile oszczędności przyniesie PSZOK.

Przewodniczący Sokołowski mówił, że można ulżyć seniorom, tak jak robią to inne samorządy. Wskazał jednak, że chce, aby doszło do bilansowania systemu, na działających instalacjach (PSZOK, kompostownia), a następnie poszukiwane będą dodatkowe ulgi dla seniorów.

Radny Wojciech Krzyżanowski na zakończenie zadał pytanie, nie oczekując odpowiedzi, wskazując, że stawki przez kilka lat nie były podnoszone nawet o wskaźnik inflacji. Zastanawiał się, kto z radnych zdecydował się oddać inwestycje, które mają być realizowane w ramach tegorocznego budżetu, aby pomniejszyć deficyt. Sokołowski dodał, że z czegoś deficyt będzie musiał zostać pokryty, chyba że

gmina ma dodatkowe środki na ten wypadek. Spytał burmistrza o to. Wojciech Gdesz odpowiedział na to uśmiechem.

Podwyżka od lutego

Procedowana uchwała otrzymała dwie negatywne opinie. Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów, Urszula Choroba, wskazała, że opinia jest negatywna, ponieważ proponowana stawka jest niewystarczająca do pokrycia kosztów, a system powinien się samofinansować, przy czym jego bilansowanie nie może obciążać budżetu gminy. Podobne zdanie wyraziła przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Gospodarki Zasobami Komunalnymi Gminy i Ochrony Środowiska, Sylwia Brzezicka-Tesarczyk.

Ostatecznie jednak uchwała przeszła, ponieważ więcej głosów było „za” niż „przeciw”. Nowe stawki będą obowiązywać od lutego i wyniosą 29,50 zł miesięcznie za każdego mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość. Jak w poprzednich latach, mieszkańcy, którzy kompostują odpady, mogą skorzystać z ulgi w wysokości 1 zł na osobę. Natomiast dla właścicieli nieruchomości, którzy nie wypełniają obowiązku segregowania odpadów, ustalono podwyżkę do kwoty 88,50 zł.

Za uchwałą zagłosowało pięcioro radnych: Kacper Cichocki, Gerard Deptal, Adrian Juraszek, Mateusz Kot, Sławomir Sielski. Radna Maria Wyszomierska była przeciw. Radni Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, Urszula Choroba, Wojciech Krzyżanowski, Mateusz Procek, Tomasz Sokołowski wstrzymali się od głosu. Natomiast radni Marcin Czerniej, Michał Grzesik, Patryk Konięcki, Dominik Zawada byli nieobecni na sesji.

(mad)

W Krzanowicach teren po pomniku Armii Czerwonej ma zmienić się w Ptasi zakątek



■ Teren przy skrzyżowaniu ulic Staszica i Długiej ma przejść zmiany w 2025 roku

100 000 zł – tyle środków gmina Krzanowice pozyskała na realizację „Ptasiego zakątka”, tematycznego parku, który powstanie w miejscu dawnego obelisku wdzięczności Armii Czerwonej. Pomysł na zagospodarowanie tego terenu od kilku lat przewijał się w dyskusjach.

Realizacja w 2025 roku

Krzanowice pozyskały środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w ramach drugiej edycji konkursu „Zielona Przestrzeń”. Jak przypomina WFOŚiGW, do rywalizacji przystąpiły jednostki samorządu terytorialnego, które zgłosiły projekty tworzenia terenów zielonych z myślą o lokalnych społecznościach. Projekt z Krzanowic znalazł się w gronie 36 laureatów.

Burmistrz Andrzej Strzedulla zaznacza, że projekt ma na celu rewitalizację skweru przy ul. Długiej, gdzie kiedyś stał pomnik wdzięczności Armii Czerwonej. Na ostatniej sesji przyznał, że liczy na realizację inwestycji w 2025 roku. Plan zakłada stworzenie przestrzeni parkowej, która będzie służyć integracji, nauce oraz wypoczynkowi.

Kiedyś stał pomnik

O zagospodarowaniu terenu mówi się od momentu wyburzenia pomnika, które miało miejsce w 2019 roku.

Zostało to wymuszone decyzją wojewody, wydaną na podstawie ustawy z 1 kwietnia 2016 roku o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. Decyzja nakładała na Krzanowice obowiązek rozbiórki pomnika. Wówczas sprawa wywołała kontrowersje, a mieszkańcy wyrazili swoje niezadowolenie. Jeden z nich zauważył, że choć nie chce roztrząsać, czy działania Armii Czerwonej były słuszne, to żołnierze wykonali jedynie rozkazy. – Oni nie mieli wyboru, musieli tutaj przyjść – podkreślał. Wyburzenie pomnika było dla niego szczególnie bolesne, ponieważ sam służył w wojsku i uważał, że prawdziwy żołnierz służy swojej Ojczyźnie. Więcej: Wyburzony pomnik wzburzył mieszkańców.

Burmistrz Andrzej Strzedulla wyjaśniał wówczas, że Krzanowice nie miały wyboru, musiały wykonać decyzję wojewody. Dodał, że podczas postępowania wyjaśniającego przedstawiał wojewodzie argumenty mieszkańców, którzy chcieli pozostawienia pomnika, m.in. wskazując na pochówki żołnierzy w tym miejscu podczas II wojny światowej. Niestety, po przeprowadzonym postępowaniu, te argumenty nie zostały uwzględnione. Choć sposób zagospodarowania terenu, na którym stał pomnik, nie został wtedy określony, teraz pojawił się konkretny pomysł na ten teren.

Strefa rekreacyjna już tam była

W krzanowickiej radzie miejskiej temat zagospodarowania terenu niejednokrotnie poruszał radny Józef Kocem. W swojej interpelacji z 2021 roku wskazał, że zagospodarowanie mogłoby obejmować budowę ławek, chodników oraz tablic pamiątkowych. Zauważył również, że warto rozważyć dodanie urządzeń treningowych, czyli elementów tzw. siłowni „pod chmurką”.

O chęci sięgnięcia po środki burmistrz Krzanowic wspominał podczas październikowej sesji zeszłego roku. Obok projektu „Ptasiego zakątka” mówił także o planach budowy tętni solankowej przy miejscowej izbie regionalnej, która miała być zasilana panelami fotowoltaicznymi. Zaś miesiąc wcześniej do skweru nawiązywał radny Józef Kocem, przypominając, że złożył w tej sprawie dwie interpelacje. Wskazywał na potrzebę zagospodarowania terenu w trzech strefach: plac zabaw dla najmłodszych, strefa ćwiczeń dla starszych oraz strefa wypoczynku. Radny zaznaczył, że przed wojną w tym miejscu znajdowała się strefa rekreacyjna, która została zlikwidowana po postawieniu pomnika. Kocem zauważył, że nowa przestrzeń mogłaby stać się atrakcyjna dla mieszkańców tej okolicy, którzy nie musieliby chodzić na rynek czy w okolice szkoły, aby odpocząć, bawić się lub ćwiczyć.

(mad)

Strażacy z Markowic jeżdżą nowym Crafterem

OSP Markowice ma nowe 9-osobowe auto z przestrzenią ładunkową. – Będzie nieocenionym wsparciem w codziennych działaniach ratowniczych i logistycznych – uważają strażacy z dzielnicy Raciborza.

Samochód dostarczyła firma G&G Auto Rzeszów, a zabudowę wykonała firma Akord – Produkcja. Natomiast oświetlenie uprzywielejewania oraz oklejenie samochodu wykonane zostało przez Speed Lights System.

Zakup był możliwy dzięki wsparciu finansowemu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz Miastu Racibórz. – Dziękujemy za tę wspólną inwestycję w bezpieczeństwo i rozwój – zaznaczyli na swoim FB strażacy z Markowic. Straż podziękowała firmie Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A. za wsparcie w kwocie 20 000 zł, które stanowiło częściową refundację zakupu wielozadaniowego 9-osobowego pojazdu z napędem 4x4 marki Volkswagen Crafter.

(red)



■ Nowy wóz markowickiej straży może zabrać 9 osób

W 2024 roku OSP Markowice odnotowała 178 wyjazdów do różnych zdarzeń, w tym pożarów, wypadków drogowych, usuwania skutków burz, gradobii i powodzi. – Szczególnie intensywny

był okres, kiedy zmagaliśmy nasz region potężne nawałnice i zalewania – były to wyzwania, które wymagały pełnej mobilizacji naszych sił i sprzętu – podało OSP Markowice.

OSP Krzyżanowice wspomogły chorującego Marcela



■ Strażacy z OSP Krzyżanowice włączyli się w ochotniczą akcję na rzecz Marcela

Strażacy z OSP Krzyżanowice wzięli udział w akcji charytatywnej dla Marcela, małego boguniczanina z rzadkim nowotworem, który wymaga kosztownego leczenia i rehabilitacji. Strażacy nominowali do wsparcia kolejne jednostki – z Roszkowa, Zabełkowa i Krzanowic. Żeby wspomóc Marcela trzeba było wykonać 10 przysiadów z

poszkodowanym na desce ratowniczej. Po wykonaniu zadania wpłaca się dowolną ilość zebranych środków na cel pomocy Marcelowi, a jeżeli zadania nie wykonano to wpłaca się minimum 10 zł na rzecz chorego dziecka. Wpłata dokonuje się w internecie : <https://wolnodraka.pl/donations/marcel-tomaszewski/>

(red)

Nowy quad w służbie straży z Kuźni

Ochotnicza Straż Pożarna w Kuźni Raciborskiej może pochwalić się nowoczesnym sprzętem, który znacząco podniesie gotowość do działań w sytuacjach kryzysowych.

Dzięki wsparciu finansowemu uzyskanemu z Funduszu Prewencyjnego PZU Życie S.A. oraz pomocy Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej jednostka zrealizowała zakup quada z przyczepką do transportu. Zakupiony pojazd CF MOTO 520L EPS jest qu-

adem, który stanie się niezwykle cennym narzędziem w akcjach ratowniczych prowadzonych w trudnych terenach.

Pojazd będzie wykorzystywany w miejscach, gdzie tradycyjne pojazdy strażackie nie są w stanie dotrzeć, co usprawni działania ratownicze i zwiększy skuteczność ratowniczą jednostki. Pojazd dotarł do OSP 9 stycznia i zostanie wprowadzony do podziału bojowego.

(red)

Auto zawisło przy Stokrotce

07 stycznia o 17.53 krzanowickich strażaków wezwano nas do usunięcia samochodu osobowego, który zawisł na wyjeździe z parkingu przy miejscowym markecie Stokrotka. Przyczyną zdarzenia okazała się

jazda przez kierującego „na podwójnym gazie”. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz odłączeniu akumulatora w samochodzie.

(red)

W SKRÓCIE

Strażacy polecają koncert

Ochotnicza Straż Pożarna w Pietrowicach Wielkich zaprasza na koncert kolędowo-noworoczny w wykonaniu Orkiestry Dętej Mechnica-Kamionka. Odbędzie się 19 stycznia o 15.00 w Kościele pod wezwaniem Świętych Wita, Modesta i Krescencji Parafia Pietrowice Wielkie. Strażacy zaprosili tych muzyków na Dzień Strażaka oraz Jubileusz 140-lecia istnienia jednostki. – Wiemy, że będzie to koncert, jakiego Pietrowice Wielkie jeszcze nie widziały – przekonują w remizie.

Pięć nowych hełmów

OSP Pietrowice Wielkie dziękuje Fundacji TAU- RON Polska Energia za wsparcie jednostki darowizną w kwocie 10 000 zł. Za otrzymane fundusze zakupili 5 hełmów strażackich, które znacznie poprawią komfort i bezpieczeństwo prowadzonych działań ratowniczych.

PZU pomogło markowiczanom

OSP Markowice dzięki wsparciu finansowemu z PZU Życie SA zrealizowali zakup sprzętu niezbędnego do działań ratowniczych, mających na celu ograniczanie skutków powodzi. W ramach dotacji zakupiono: pompę zanurzeniową Rosenbauer Nautilus 4/1, pompę pływającą Honda Niagara 2, specjalistyczne gumowe buty ratownicze.

Pompa dla Miedoni

OSP Miedonia otrzymała wsparcie z PZU S.A. w wysokości 19 000 zł. Są to środki z funduszy prewencyjnych, mające na celu ograniczanie występowania szkód powstałych podczas powodzi 2024. Zakupiono: pompę zanurzeniową Rosenbauer i dwa kombinezony suchego oddychającego.

OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Pietrowice Wielkie ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w miejscowości Pietrowice Wielkie, Gmina Pietrowice Wielkie.

1) Oznaczenie nieruchomości :

Nr rej. gruntów	Nr działki	KM	Pow.	Cena wywoławcza netto	Księga wieczysta	Oznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Kwota wadium
G.1114	1315/2	13	0,4255	226.200,00	GL1R/00029396/8	G.MW2 – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej G.R30 – tereny rolnicze	22.000,00

2) Informacje o nieruchomości:

nieruchomość nie jest zabudowana, znajduje się bezpośrednio przy drodze – ul. Fabrycznej

3) Termin i miejsce przetargu:

Przetarg odbędzie się w dniu 17.02.2025r. w budynku Urzędu Gminy w Pietrowicach Wielkich przy ul. Szkolnej 5 (pok. nr 8), o godz. 10:00.

4) Wadium:

Wadium należy wpłacić najpóźniej do dnia 11.02.2025r., w kasie Urzędu Gminy lub przelewem na konto Gminy Pietrowice Wielkie nr 08 8475 1045 2005 3500 0215 0009. W treści przelewu należy określić numer działki, której dotyczy wnoszone wadium.

5) Informacje o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszeń:

- 1) tablica ogłoszeń w Urzędzie Gminy Pietrowice Wielkie,
- 2) na stronie internetowej urzędu Gminy Pietrowice Wielkie w zakładce BIP.

6) Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu:

Bliższych informacji o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarowania Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy w Pietrowicach Wielkich pok. nr 4, tel. 032 4198075 wew.140.



■ Maturzyści z ZSOMS bawili się 4 stycznia w lokalu Pradziad w Rogowie



■ Nie udało się obciąć krawata dyrektorowi Marcinowi Kunickiemu

Chcieli uciąć krawat dyrektorowi ZSOMS, ale się nie udało. Pierwsza studniówka z Raciborza

Żeby można było rozpocząć studniówkową zabawę, dyrektor szkoły sportowej musi pozbyć się krawata. Wtedy część oficjalna wydarzenia się kończy, a zaczyna ją taneczne szaleństwa do białego rana. Młodzież z ZSOMS Racibórz miała jednak problem z ucięciem dyrektorskiego krawata.

Studniówka maturzystów z Zespołu Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego odbyła się 4 stycznia w lokalu Pradziad

w Rogowie. Przed paru laty młodzież ze szkoły sportowej też się tu bawiła, ale przez ostatnie lata wybierała się do Tworkowa.

Na sobotnią zabawę 4 stycznia przyszło ponad 130 osób. Była to pierwsza studniówka szkoły z powiatu raciborskiego. Kolejna zabawa odbędzie się za 2 tygodnie. Impreza szkoły sportowej zgromadziła wielu czynnych zawodników – zapaśników, pływaków i lekkoatletów. Sam dyrektor zespołu szkół – Marcin Kunicki to ceniony trener pływacki, opiekun olimpijczyka i brązowej medalistki ME.

Ciekawostką jest, że przed rokiem Kunicki senior obchodził na studniówce swoje 50 urodziny. Na tego-

rocznym balu maturzystów swoje urodziny celebrował jego syn – Maksymilian. Poszedł w ślady ojca – pływa, walczy o krajową czołówkę, a jego marzeniem jest start w Igrzyskach Olimpijskich.

Studniówka sportowców zaczęła się od tradycyjnego tańca – poloneza. Nad jego choreografią czuwała tradycyjnie już miejscowa polonistka – Małgorzata Bonk. Choć mówiła skromnie, że młodzież spotkała dopiero na parkiecie, to przyszli maturzyści zatańczyli poloneza wzorcowo. Didżej rozkręcający zabawę studniówkową – Seweryn Durczok zapowiadał, że zaprosi do tańca rytmami latino, ale mówił, że zagra wiele przebojów, które młodzi dobrze znają.

Z racji, że ZSOMS nie jest

tylko kuźnią sportowych talentów, ale kształci też przyszłych mundurowych, wśród gości pojawił się przedstawiciel Śląskiego Oddziału Straży Granicznej – płk Jacek Jacków.

Imprezę prowadziło troje uczniów, a w tym gronie znalazł się stypendysta Fundacji Lotto – Kajetan Jakubowski.

W gronie pedagogicznym pojawili się trenerzy MKZ Unia, bo ich podopieczni to uczniowie ZSOMS.

Dyrektor Marcin Kunicki dopingował swych uczniów do beztrudnej zabawy na tej szczególnej imprezie, ale wtrącił, że liczy na takie wyniki matur, którymi szkoła będzie mogła się pochwalić tak, jak chwali wynikami sportowymi. (ma.w)

W SKRÓCIE

Olimpijczycy z Mickiewicza

II LO poinformowało o sukcesach swoich uczniów – Tobiasz Kwaśnica z klasy 4e, zakwalifikował się do etapu okręgowego 48. Olimpiady Języka Niemieckiego, a Kacper Golik z klasy 2m do etapu okręgowego Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Finansach – Finansomania.

Uniwersyteckie warsztaty z chemii

W ramach współpracy II LO z Wydziałem Chemii i Farmacji Uniwersytetu Opolskiego, klasy 3b i 3d miały okazję uczestniczyć w wykładzie i warsztatach z chemii, które poprowadziła dr Monika Staś-Bobis. Tematem spotkania była spektroskopia. Na zakończenie odbył się konkurs, w którym liczyła się szybkość i poprawność odczytania widma. Najlepszą okazała się Lena Tomaszowska z klasy 3b.

Budowlanka koncertowała

W Państwowej Szkole Muzycznej w Raciborzu już po raz trzeci odbył się Koncert Świąteczny zorganizowany przez Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Raciborzu. Swoje talenty zaprezentowali uczniowie oraz absolwenci szkoły. Wydarzenie było efektem pracy i zaangażowania całej społeczności szkolnej. Katarzyna Gruchała, na potrzeby koncertu stworzyła zespół muzyczny. Całe przedsięwzięcie koordynowali Iwona Kogut oraz samorząd uczniowski.

Kasprowicz pomógł Mai

W grudniu 2024 roku społeczność ZSO nr 1 wzięła udział w świątecznej zbiórce „Choinka Pełna Nadziei”. Akcja

miała na celu pomoc potrzebującym z Domu dla Matek z Dziećmi „Maja” oraz ze Schroniska dla Bezdomnych „Arka N”. Jak informują w Kasprowiczu, udało się zebrać ogromną ilość potrzebnych rzeczy.

Szkolne święto ze stacjami

Co roku, w dniu urodzin Jana Kasprowicza, 12 grudnia ZSO nr 1 organizuje Dzień Patrona, żeby przybliżyć uczniom jego postać i twórczości. Tegoroczne święto odbyło się w formie stacji zadaniowych, z centralnym punktem w postaci artystycznej kawiarenki młodopolskiej, którą miejscowe polonistki wraz z młodzieżą klas pierwszych i trzecich urządziły w szkolnej auli. Na każdej stacji czekały wyzwania związane z poezją i sztuką okresu Młodej Polski. Nie zabrakło także elementów artystycznych. Na końcowej stacji szkolnej wędrówki na ciekawych doznań licealistów czekały wyzwania sportowe.

Mechanik zapowiada konkurs

18 marca 2025 roku przeprowadzona będzie kolejna edycja Konkursu prac uczniowskich. Szkoła poszukuje liderów innowacyjności zainteresowanych problematyką wynalazczą i racjonalizatorską chętnych do podejmowania innowacyjnych działań projektowych. Proponowane kategorie prezentowanych prac: pomoc dydaktyczna, pomysł ekologiczny, pomysł techniczny, usprawnienie softwarowo – techniczne. Oceny, w wyniku głosowania, dokonają uczniowie szkoły, nauczyciele, zaproszeni goście oraz przedstawiciele starostwa. Na najlepsze prace czekają nagrody. Wyróżnione prace mogą być prezentowane na szczeblu wojewódzkim.

Rektor raciborskiej ANS w gronie gości europejskiej gali

3 stycznia 2025 roku w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie odbyła się uroczysta gala, która symbolicznie rozpoczęła polskie przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele rządu, sejmu i senatu, instytucji unijnych, ambasadorowie oraz przedstawiciele świata nauki i kultury. Wart

podkreślenia jest udział rektorów uczelni zrzeszonych w Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych (KRePUZ), w tym także JM Rektora Akademii Nauk Stosowanych w Raciborzu dra Pawła Stróziaka, prof. uczelni. Zaproszenie rektorów podkreśla znaczenie nauki i edukacji szkolnictwa wyższego podczas polskiej prezydencji.

(red)



■ Na gali rozpoczęcia polskiego przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej był obecny JM Rektor Akademii Nauk Stosowanych w Raciborzu dr Paweł Stróziak

Duchowni obawiają się, że ogranicza się uczniom prawo dostępu do lekcji religii

Episkopat Polski wydał Komunikat wobec zmian wprowadzanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w organizacji lekcji religii w szkołach publicznych.

W Komunikacie podano, że zmiany przyjęte w minionym roku, jak i zapowiadane na ten rok „nie tylko w sposób jednoznaczny stoją w sprzeczności z przepisami wyższego rzędu, ale przede wszystkim są krzywdzące i dyskryminujące dla wielu uczniów i nauczycieli religii. Zmiany te godzą również w prawa rodziców i opiekunów do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, co gwarantuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (art. 53)”. W praktyce dotyczy to „niewliczenia oceny z lekcji religii do średniej ocen oraz łączenia klas dzieci i młodzieży w różnym wieku edukacyjnym w większe grupy, i to wyłącznie na zajęciach z religii”. „Podobnie ma się rzecz z dalszymi zapowiadanyymi przez MEN zmianami. Dotyczą one redukcji wymiaru nauczania religii do jednej godziny tygodniowo oraz nakazu organizowania lekcji religii przed lub po zajęciach szkolnych. Są one dyskryminujące, gdyż będą w sposób znaczący ograniczać prawo do dostępu do lekcji religii dla uczniów, których rodzice, lub oni sami, będą sobie tego życzyć.” – Warto tu zauważyć, że dyrekcje jednej raciborskiej szkoły w praktyce wprowadziły te rozwiązania, nie czekając na akty prawne – powiedział wiernym 5 stycznia proboszcz Adam Rogalski z parafii NSPJ.

W Komunikacie Biskupi podkreślają, że zmiany zostały wprowadzone przez rząd bez wymagane go porozumienia ze stroną kościelną.

(red)

Królowie z Togo. Orszak Trzech Króli w Raciborzu z klerykami z Afryki

Orszak wyruszający spod szkoły muzycznej to już w Raciborzu tradycja, ale w tym roku wprowadzono parę nowych pomysłów do radoznego przemarszu z ulicy Ogrodowej na Rynek.

Heroda zastąpił gospodarz

Proboszczowie organizujący wydarzenie skorzystali z obecności w parafiach kleryków z Togo i ci wcielili się w role dwóch królów. Na Rynku przy świecącej choince pokłonili się świętej rodzinie. Licznie przybyli wierni odśpiewali wspólnie kilka kolęd, a najmłodsi otrzymali od królów słodki poczęstunek.

Inscenizacja na schodach szkoły muzycznej została zmodyfikowana w stosunku do poprzednich lat. Nie było króla Heroda, był za to gospodarz gospody, w której chciała się schronić święta rodzina. Przegonił Maryję, Józefa i dzieciątka, ale zainteresował się egzotycznymi gośćmi, którzy przybyli z darami.

Uczestnicy chętnie wkła-



■ Rynek wypętnił się wiernymi FOT. JAKUB KWIATKOWSKI (3)



■ Tym razem orszak królewski zyskał wymiar egzotyczny

dali korony. Przygotowano je w trzech kolorach – bo trzej mędrcy zmierzali do dzieciątka Jezus.



■ Proboszcz raciborskiej fary, jeden z organizatorów orszaku – ks. Marian Obruśnik

Dzieciaki, rodziny i politycy

Spikerem przy zgromadzeniu trzech parafialnych

strumieni zmierzających pod szkołę muzyczną był ksiądz Adam Rogalski. Proboszcz parafii NSPJ

zauważył, że manifestacja wiary i radosne wydarzenie w mieście są potrzebne w czasach, które nie należą do najweselszych z powodu m.in. wojny w Ukrainie.

Wśród uczestników znalazło się dużo dzieci. Włożenie królewskiej korony było dla nich nie lada przeżyciem. – Lepiej, że tu przychodzimy, niż dzieciaki miałyby nudzić się na swoim podwórku – uśmiechała się jedna z mam. Od dzieci usłyszeliśmy, że idą w orszaku z przesłaniem miłości na nowy rok.

Do orszaku dołączyli tego dnia lokalni politycy – szedł radny, były prezydent miasta Dariusz Polowy; przyszedł poseł Michał Woź z rodziną, a przewodniczący rady powiatu Tomasz Cofała wybrał się na ten spacer z małżonką.

Pochód wiernych przeszedł z ulicy Ogrodowej na Wileńską, później Wojska Polskiego i Nową na Rynek. Nieopodal choinki – już świecącej i naprawionej po sylwestrowym pożarze – ustawiono scenę. Na niej przygrywała orkiestra z Krzysztofem Fulneczkim na czele, a w centrum usiadła święta rodzina. Do niej przyszli trzej królowie i złożyli dary.

(ma.w)

Kolędy i pastorałki w szczytnym celu. Piękny koncert w kościele farnym

5 stycznia 2025 roku w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raciborzu odbył się „Koncert Kolęd i Pastorałek”, który zgromadził miłośników muzyki świątecznej oraz wsparł szczytny cel.

Wystąpiły chóry Bel Canto oraz Echo. Muzykę wzbogacił występ Arkadiusza Popławskiego, który oczarował publiczność grą

na organach. Wydarzenie miało na celu zbiórkę funduszy na kontuar (stół gry) do organów w kościele farnym.

(KuKi)



■ Koncert Kolęd i Pastorałek odbył się w kościele farnym

Ćwierć wieku z Potterem

Czarodziejski świat Harry’ego Pottera – nowy, ogólnopolski konkurs plastyczny w bibliotece. Z okazji 25. rocznicy pierwszego wydania książki o najpopularniejszym czarodzieju świata, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Raciborzu ogłasza ogólnopolski konkurs plastyczny.

– Młody czarodzieju! Jeśli marzysz o tym, by stworzyć własny, magiczny świat, to ten konkurs jest dla Ciebie! Pokaż, co potrafisz, rysując, malując, tworząc pacynki, grafiki komputerowe lub prace przestrzenne – niech Twoja wyobraźnia nie zna granic! Wykorzystaj swoje magiczne zdolności i stwórz coś wspaniałego związanego z Harry’em Potterem i jego przyjaciółmi! Pamiętaj – każda praca to magia! – tak reklamuje konkurs biblioteka z Raciborza.

Prace wraz z wypełnionymi dokumentami można składać do 7 marca 2025 r. w oddziałach i filiach Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Raciborzu oraz w bibliotekach powiatu raciborskiego. Uroczystość ogłoszenia wyników konkursu oraz wręczenie nagród nastąpi 20 marca 2025 r. o godz. 16.00 w bibliotece przy ul. Jana Kasprowicza 12.

Repertuar kina Bałtyk

- Kleks i wynalazek Filipa Golarza – 14 i 15.01. godz. 15:30 i 17:45; 16.01. godz. 15:15
- Dalej jazda! – 15.01. godz. 20:00; 16.01. godz. 19:30
- Klub konesera: Prawdziwy ból – 14.01. godz. 20:00 i 16.01. godz. 17:30
- Kleks i wynalazek Filipa Golarza – 17-22.01. godz. 15:30 i 17:45; 23.01. godz. 15:15
- Kompletnie nieznany – 17-20 i 22.01. godz. 20:00; 23.01. godz. 19:30
- Klub konesera: Zła nie ma – 21.01. godz. 20:00 i 23.01. godz. 17:30.

Góralskie kolędy na Zamku Piastowskim



W wydarzeniu uczestniczyła wicestarosta Ewa Lewandowska, składając noworoczne życzenia uczestnikom.

Noworoczne spotkanie Środowiskowego Domu Samopomocy wypełniły kolędy w wykonaniu góralskiej kapeli Beskidzcy Zbóje, Koncert odbył się w sali konferencyjnej Zamku Piastowskiego.

Pełne muzyki i świątecznego klimatu spotkanie zorganizował Środowiskowy Dom Samopomocy,

który od lat wspiera osoby niepełnosprawne.

Na scenie oprócz kapeli wystąpiły również dzieci z ZSP nr 4 w Raciborzu-Studziennej. Powiat, który był inicjatorem utworzenia placówki, wspiera jej działalność od początku. Stowarzyszenie „Dom” prowadzi ją 10 lat i oferuje wsparcie

też rehabilitację, terapię, treningi samoobsługi i umiejętności społecznych. Podopieczni korzystają z zajęć od poniedziałku do piątku w godz. 8:00–14:00, mając zapewniony ciepły posiłek i wszechstronną opiekę. Koncert był okazją do integracji i wspólnego kolędowania.

(red)

Powrót Grupy Bez Nazwy

Zespół jazzowy Grupa Bez Nazwy wraca na raciborski rynek po kilkuletniej przerwie. Grupa zaprasza 19 stycznia (niedziela) o 17.00 na Koncert Zimowy do RCK DK „Strzecha”.

Grupa, której korzenie sięgają początku lat 70. ubiegłego wieku, prezentuje tym razem największe hity amerykańskich standardów zimowych i okołoświą-

tecznych. Podczas koncertu usłyszymy m.in. „Let it snow” Deana Martina, „Jingle Bells Rock” Bobiego Helmsa, „It’s beginning to look like Christmas” Binga Crosby czy nastrojowe „Driving home for Christmas” z repertuaru Chrisa Rea. Nie zabraknie również polskich akcentów muzycznych. Zespół zagra w składzie: Agnieszka Busuleanu-Jaksik – wokół, Stefan

Konopnicki – gitara basowa, Jakub Wramba – gitara, Jarosław Pawłowski – piano, Tadeusz Widota – perkusja, Marek Pieczarek – saksofon, Dawid Cieślak – trąbka

Gustaw Rotmański – puzon, Bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasach RCK oraz na www.biletyna.pl (honorowane raciborskie karty: „Senior 60+” i „Rodzina+”).

(red)

Nowy bilet do Muzeum i Sowy

Z dniem 1 lutego 2025 r. Muzeum wprowadza dodatkowy bilet łączony. Wszyscy, którzy zechcą skorzystać z tej oferty będą mogli zakupić wspólny bilet, upraw-

niający do jednorazowego wstępu do Muzeum w Raciborzu oraz placówki SOWA (Strefy Odkrywania Wyobraźni i Aktywności przy SP18).

Bilet łączony jest biletem

jednodzielnym, co oznacza, że można go zrealizować wyłącznie w dniu zakupu. Ceny biletów łączonych: normalny 20 zł, ulgowy 15 zł.

(red)

Operetki czar w Muzeum



Plakat promujący wydarzenie w Muzeum

Muzeum w Raciborzu zaprasza w niedzielę 19 stycznia o 17.00 na koncert karnawałowy, oferujący bukiet znanych i lubianych arii oraz duetów z najbardziej popularnych operetek wszechczasów.

Soliści, którzy wystąpią to uznani i znakomici artyści, koncertujący po całym kraju, współpracujący na stałe m.in. z filharmonią i operetką w Krakowie. Koncert nosi tytuł „Operetki czar”. Wstęp jest bezpłatny.

(red)

Artystyczna wizja przyczyn i skutków smogu

Pokaż, czym oddychasz! To ogólnopolski konkurs plastyczny z atrakcyjnymi nagrodami. Centrum Edukacji Ekologicznej działające przy Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Ryszarda Kincla w Raciborzu oraz Urząd Miasta Racibórz zapraszają do udziału w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Pokaż czym oddychasz”.

Na zwycięzców czekają bony do salonów Empik o łącznej wartości 5000 złotych. Inicjatywa skierowana jest do osób w różnym wieku, a jej celem jest

uświadomienie na problem zanieczyszczenia powietrza oraz jego wpływu na zdrowie człowieka. Zadaniem uczestników jest wykonanie prac plastycznych w dowolnej technice lub stworzenie grafik komputerowych, które w artystyczny sposób przedstawią przyczyny zanieczyszczenia powietrza oraz jego skutki dla zdrowia człowieka. Prace można składać do 18 stycznia we wszystkich filiach i oddziałach Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Raciborzu. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 30 stycznia 2025 r.

(red)

Sławomir Szwed z nagrodą ministra sportu i turystyki

Sławomir Szwed, były trener pływania w ZSOMS w Raciborzu i MKS-SMS Victoria Racibórz, a także wieloletni współpracownik Nowin Raciborskich, został uhonorowany nagrodą Ministra Sportu i Turystyki, który przyznał to prestiżowe wyróżnienie w ramach Programu „Pierwszy Trener” za wyniki osiągnięte przez Dominika Dudysa.

Debiutancki i bardzo udany międzynarodowy rok 2024 dla absolwenta SMS-u i byłego zawodnika Victorii, wychowanek trenera Szweda, przyniósł zakwalifikowanie pływaka do reprezentacji Polski i start na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu, gdzie w zespole sztafetowym wywalczył 13. miejsce. Tym samym stał się kolejnym sportowcem raciborskiej olimpijskiej rodziny.

Ponadto na Mistrzostwa Europy Seniorów w Belgradzie na pływalni 50-metrowej zawodnik ten zdobył cztery srebrne medale. Przypomnieć należy



■ – Nie ukrywam radości i dumy z faktu dostrzeżenia przez ministerstwo efektów wcześniejszej mojej pracy z Dominikiem – informuje Sławomir Szwed

także o wywalczeniu złoto tego medalu na Uniwersjadzie w chińskim Chengdu i złoto medalu na Mistrzostwach Europy Młodzieżowców do 23 lat w Dublinie.

– Nie ukrywam radości i dumy z faktu dostrzeżenia przez ministerstwo efektów

wcześniejszej mojej pracy z Dominikiem. Jest to ważny sygnał i motywacja dla młodych trenerów do ciężkiej, efektywnej pracy i właściwego szkolenia pływackich talentów. To kolejny już raz zauważalna promocja raciborskiego sportu, a dla mnie piękne olimpijskie

zwieńczenie 42-letniej trenerskiej pracy w Raciborzu – powiedział S. Szwed.

Obecnie Dominik Dudys jest studentem AWF-u Katowice i reprezentuje barwy AZS-AWF Katowice. Jego aktualnym trenerem jest Robert Wilk.

(nc)

Raciborza nie stać na organizację lekkoatletycznych mistrzostw

Nie ma przygotowań do Mistrzostw Polski seniorów w lekkoatletyce, o które wnioskowała w radzie miasta radna Justyna Święty-Ersetic. Nie ma ich, bo takich mistrzostw w Raciborzu nie będzie w 2025 roku.

Jak podał wiceprezydent Raciborza Michał Kuliga w odpowiedzi na interpelację radnego Alana Wolnego, Miasto Racibórz podjęło próby pozyskania partnerów zarówno w sferze publicznej jak i biznesowej, którzy mogliby się przede

wszystkim finansowo włączyć w organizację tego przedsięwzięcia. – Niestety nie udało się uzyskać deklaracji wsparcia w tworzeniu budżetu Mistrzostw – przyznał wójt.

Miasto Racibórz ze względu na obecną sytuację bu-

dżetową samodzielnie nie jest w stanie zapewnić finansowania imprezy, które sięgałoby ok. 1,2 mln zł.

– Wobec powyższego jesteśmy zmuszeni do wycofania się z organizacji 101. PZLA Mistrzostw Polski – dodał Kuliga.

(red)

Justyna Święty-Ersetic w Kalendarzu Charytatywnym Gwiazd



■ Justyna Święty-Ersetic znalazła się w gronie gwiazd w nowym kalendarzu

Raciborska lekkoatletka pomaga Fundacji Judyta, która szuka właścicieli dla bezdomnych psów.

Wybitni polscy sportowcy (z Centralnego Wojskowego Zespołu Sportowego) przyjęli zaproszenie szabliski Angeliki Wątor, żeby wziąć udział w sesji zdjęciowej z podopiecznymi schroniska dla bezdomnych zwierząt. Fotografie znalazły się w charytatywnym kalendarzu Angeliki Wątor.

W roli głównej wystąpili mistrzowie i mistrzyni, olimpijczycy i olimpijki, medalisci i medalistki.

To już ósma edycja Charytatywnego Kalendarza Gwiazd Angeliki Wątor 2025. Całkowity dochód

z jego sprzedaży zostanie przeznaczony na wsparcie działalności Fundacji Judyta pomagającej bezdomnym psom. Kalendarz można kupić na Allegro: Znani i lubiani razem dla bezdomniaków. – Ogromnie się cieszę, że po raz kolejny mogę być częścią tego wspaniałego projektu – napisała w Instagramie Święty-Ersetic. – Te cudowne pieski wciąż czekają na swoje domy, a ja wierzę, że dzięki Waszemu wsparciu uda się je znaleźć – dodała medalistka Igrzysk Olimpijskich.

– Jesteś autentyczną, wrażliwą i cudowną kobietą. Ślicznie dziękuję za Twoje ogromne serduszko w imieniu swoim i psich łapek – napisała do raciborzanki Angeliki Wątor.

(red)

Unia-spółka zmieni się w MKS Unia. Na Srebrną wróci stowarzyszenie

Prezes KS Unia Racibórz Sp. z o.o. jest w trakcie przygotowania dokumentów, które umożliwią przejęcie sekcji piłki nożnej przez Miejski Klub Sportowy Unia Racibórz działający w formie sto-

warzyszenia. Będzie ono kontynuatorem sportowej działalności spółki. Przejęcie sekcji umożliwi udział w rozgrywkach organizowanych przez Śląski Związek Piłki Nożnej w Katowicach w tych

samych klasach rozgrywkowych.

W kolejnym etapie spółka przekaże majątek ruchomy do MKS Unia Racibórz. Następnie podjęte zostaną kroki zmierzające do rozwiązania umowy użycze-

nia z dnia 6 marca 2024 r. zawartej przez Gminę Racibórz z Unią Racibórz Sp. z o.o. dotyczącej nieruchomości położonej w Raciborzu przy ul. Srebrnej na której znajdują się budynki i obiekty sportowe. Dojdzie

do tego za porozumieniem stron i zawarcia umowy trójstronnej na mocy, której będący obecnie w użyczeniu spółce majątek Gminy zostanie przejęty w trwały zarząd przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Raciborzu.

Po zrealizowaniu tych kwestii nastąpi wszczęcie procedury postawienia spółki w stan likwidacji oraz przeprowadzenie ostatecznej likwidacji i wykreślenia z Krajowego Rejestru Sądowego.

(red)

Przełom w trzeciej kwarcie

Koszykarki z klubu Mini-Basketball Racibórz U13k pewnie wygrały swój mecz w Wiśle wynikiem końcowym 79:52.

Pierwszą połowę rywalizacji oceniono jako „masę błędów i braku pewności siebie”. Rozmowy z zawodniczkami w szatni, w przerwie meczu poskutkowały poprawą gry w trzeciej kwarcie. – To był nasz rytm i nasza gra – przekazały w klubie z Raciborza. Mini-Basketball wygrał trzecią kwartę 27:5. Wyróżniono zawodniczkę – Natalię Rowińską za zbiórki i odważne wejścia oraz rewelacyjną grę w obronie i Lenę Lichecką, która zdobyła 18 punktów, która znakomicie czytała grę przeciwniczek. (red)



■ Zawodniczki U12 k i U13k z MiniBasketball Racibórz

Zimowe pływanie bez podium na Śląsku

Ostatni start pływaków raciborskiej Victorii na Zimowych Mistrzostwach Śląska 11-latków odbył się w grudniu w Radlinie. Rywalizowało tam ponad 270 zawodników z 33 klubów śląskich.

Na wyróżnienie zasłużyli: Antoni Paskuda – 10 miejsce – 50 m st. klasycznym, Mikołaj Miczek – 10 miejsce – 50 m st. motylkowym, Julia Korus – 13 miejsce -50

m st. grzbietowym i Aleksander Wiktorowicz – 16 miejsce – 50 m st. dowolnym. Sztafety chłopców w składzie: Mikołaj Morawiec, Aleksander Wiktorowicz, Antoni Paskuda i Mikołaj Miczek uplasowały się na miejscach 9. – 4x50m st. zmiennym i 11. – 4x50m st. dowolnym. Trenerami raciborskich pływaków są Grażyna Kłoda i Janusz Lukoszek. (red)



■ Raciborscy pływacy z Victorii z trenerką Grażyną Kłodą

Szachowy puchar prezydenta w ferie

Klub Szachowy Silesia Racibórz zapowiada tygodniowe zawody od 15 do 21 lutego. Odbędą się w ośrodku dla niesłyszących przy ul. Karola Miarki 4 w Raciborzu. Turniej ma rangę Open Fide. Rywalizacja toczyć będzie się o Puchar

Prezydenta Raciborza. Mieszkańcy Raciborza i powiatu raciborskiego nie płacą wpisowego (150 zł). Nagroda główna wyniesie 2000 zł. Całość organizuje prezes Silesii – Piotr Chrobak tel. 722 026 263. (red)

Memoriał Kühna tuż po Walentynkach

LKS Krzyżanowice organizuje II Halowy Turniej Piłki Nożnej imienia Arkadiusza Kühna dla zawodników z roczników 2015 i młodszych. Zawody odbędą się 15 lutego (sobota) w hali sportowej w Krzyżanowicach. Rywalizacja startuje

od 9.00. Każdy uczestnik dostanie medal i puchar dla drużyny. Kontakt w sprawie udziału: 691695917. Sponsorami wydarzenia są PRD Kuhn i Meander Bank Spółdzielczy w Krzyżanowicach. (red)

Zaczną z Rymerem, skończą z Polonią

LKS Studzienna poinformował swoich kibiców o okresie przygotowawczym drużyn seniorskich przed rundą rewanżowa sezonu 2024/2025.

Start treningów A klasy

zaplanowano 13 stycznia. Sparingi zespołu A klasy odbędą się: 26.01 – rywalem będzie Rymer Rybnik; 1.02 Orzeł Branice, 9.02 Naprzód Rydułtowy, 16.02 Płomień Połomia, 23.02

Jedność Jejkowice, 1.03 Zameczek Czernica, 8.03 Polonia Łaziska.

Drużyna występująca w C klasie wznowi treningi 15 stycznia, tu zaplanowano następujące sparingi: 8.02 –

z Kuźnią Raciborską, 15.02 LKS Cyprzanów, 22.02 LKS Brzeziny, 2.03 Orzeł Palowice, 9.03 LKS Wojnowice. (red)

Wspominali pana Bolka w jego memoriale

Prezentujemy Wyniki Pucharu Ligi im. Bolesława Papiernika z udziałem drużyn ZOO-MAR JP Telebim Raciborskiej Ligi Piłki Siatkowej.



■ Zwycięzcy Pucharu Ligi im. Bolesława Papiernika ZOO-MAR JP Telebim Raciborskiej Ligi Piłki Siatkowej – Progress Szkoła Językowa

- Grupa A: Omerta-Northern – ZOO-MAR Lunatycy 0:2 (15:25, 24:26)
- Omerta-Northern – Nowiny.pl Katolik Group 0:2 (10:25, 18:25)
- ZOO-MAR Lunatycy – Nowiny.pl Katolik Group 2:1 (25:23, 13:25, 15:11)
- Grupa B: Złotnik – Progress Szkoła Językowa 1:2 (25:23, 20:25, 13:15)
- Złotnik – Enter DeLaHa-
- ir Instal-Mag 0:2 (18:25, 15:25)
- Progress Szkoła Językowa – Enter DeLaHair Instal-Mag 2:0 (25:21, 25:23)
- o 3 miejsce: Nowiny.pl Katolik Group – Enter DeLaHair Instal-Mag 2:0 (25:20, 25:16); Finał: Progress Szkoła Językowa – ZOO-MAR Lunatycy 2:1 (23:25, 26:24, 15:11). (red)

Siatkarze z KS pokonali w derbach Radlin

W Klubie Siatkarskim Racibórz nazwali ten pojedynek „prawdziwym thrillerem”. Zwycięstwo nad Górnikiem Radlin dokonało się wynikiem 3:2 (24:26, 21:25, 25:18, 25:13, 15:7).

– To była prawdziwa siatkarska wojna, w której pokazaliśmy ogromne serce, wolę walki i niezłomny charakter. Rewanżujemy się po nieudanym meczu na wyjeździe i zapisujemy w tabeli 2 punkty na nasze

konto – informują w mediach społecznościowych siatkarze z KS Racibórz.

Drużynę wspomagało w hali przy Łąkowej ponad 100 osób na trybunach. – Wasze wsparcie było jak dodatkowy zawodnik na boisku – niesamowity doping niósł nas do zwycięstwa w tych decydujących momentach. Każdy punkt wywalczyliśmy dla was i razem z wami – podziękowali zawodnicy swoim fanom. (red)

MATRYMONIALNE

• Poznam Pana około 60 lat z ustabilizowaną sytuacją finansową. Blondynka 164/65 kg, tylko SMS 508-954-496.

NAUKA

• Udzielam korepetycji z języka polskiego i francuskiego. Oferuję również rozliczenia podatkowe tel. 692-611-645

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam mieszkanie w Raciborzu, ul. Dworska, rejon SP15: 2 pokoje, kuchnia i łazienka, 4 piętro. Powierzchnia 38 m kw. Cena do uzgodnienia. Informacja tel. 888765324 lub 324155271.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, parter, 1500 zł brutto + media, Racibórz, Stalmacha, 731-800-822

PRACA

DAM PRACĘ

• Zatrudnimy serwisanta sprzętu AGD, tel. 32-415-26-04, 500-060-449, serwis@agdraciborz.pl

• Sprzątanie, pomoc domowa, dobre warunki, praca dorywcza, 1-2 razy w tygodniu. Racibórz, Brzezina tel. 693727805

• Zatrudnię pomocnika budowlanego. Mile widziany emeryt bez nałogów, 669-953-757

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, frezowanie kominów, remonty, tel. 513-611-500

• Usługi dekarские, tel. 513-611-500

• Kafelkowanie łazienek, kuchni, schody, podłogi, duże i małe formaty, kompleksowe remonty mieszkań, tel. 514-059-114.

• F.W.-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badania tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ OGŁOSZENIE?

– odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 20 zł | • nieruchomości – 20 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 20 zł | • usługi – 20 zł |
| • biznes – 20 zł | • matrymonialne – 15 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 20 zł | • wróżby – 20 zł |
| • gastronomia – 20 zł | • nauka – 15 zł | • praca – 20 zł | • noclegi – 20 zł | • zdrowie – 20 zł |
| • kredyty, pożyczki – 20 zł | • różne – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 20 zł | • zwierzęta – 20 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

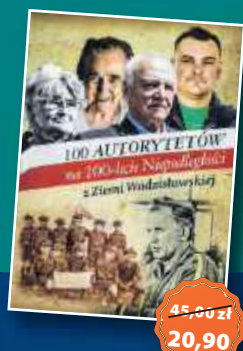
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



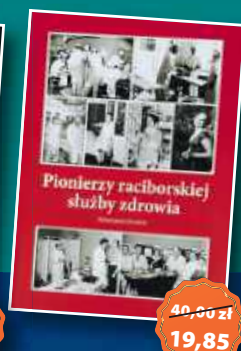
45,00 zł
20,90



59,00 zł
20,40



29,00 zł
19,85



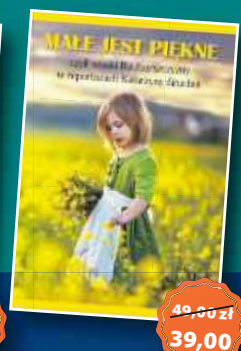
40,00 zł
19,85



18,00 zł
10,40



79,00 zł
69,90



49,00 zł
39,00



34,00 zł
24,90

nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwarą, 662 058 475, e.koczwarą@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machrecki, 662 074 637,
d.machrecki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawcą
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polska
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy



Braxton

**ZATRUDNIMY:
KELNER/KA
BARMAN/KA**

Wymagania:
dyspozycyjność
doświadczenie w pracy
na stanowisku KELNER
chęć do pracy zmianowej

Oferujemy:
atrakcyjne wynagrodzenie
możliwość rozwoju
możliwość zakwaterowania
pracę w doskonałej lokalizacji

APLIKUJ

Zadzwoń lub wyślij CV na:
32 418 1000
restauracja@braxton.pl

NASI SPECJALIŚCI:

▶ Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki
obrazowej; badania USG dla pacjentów
przyszpitalnych poradni specjalistycznych
wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii
i diagnostyki obrazowej

▶ Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

▶ Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale
Klinicznym Kardiologii w Śląskim
Centrum Chorób Serca w Zabrze;
porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

▶ Poradnia nefrologiczna

▶ Poradnia chorób metabolicznych

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych;
leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

▶ Poradnia diabetologiczna

▶ Poradnia geriatryczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych,
specjalista diabetolog, specjalista geriatra

▶ Gabinet psychologiczny

mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

▶ Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

▶ Poradnia alergologiczna

▶ Poradnia chorób płuc

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc,
specjalista chorób wewnętrznych

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

▶ Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

▶ Poradnia chorób płuc

lek. Barbara Gembalczuk-Biały
specjalista chorób płuc,
specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

▶ Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

▶ Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

▶ Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

▶ Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych;
choroby zakaźne i choroby wątroby

▶ Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

▶ Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów
na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

▶ Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

▶ Szpitalny punkt pobrań krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

SZUKASZ PRACY
W REGIONIE?POSZUKUJESZ
PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

**Twój lokalny serwis
z ogłoszeniami o pracę**

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024r., poz.1145)

Wójt Gminy Pietrowice Wielkie

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Pietrowice Wielkie, ul. Szkolna 5, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia, najmu i dzierżawy. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy, (tel. 32 4198075 wew. 140).



Na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 oraz art. 39 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r.

Wójt Gminy Kornowac

Informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Kornowac przy ul. Raciborskiej 48, na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej(www.bip.kornowac.pl) zostało zamieszczone ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w sołectwie Rzuchów stanowiącej własność Gminy Kornowac.

PRACOWNIA OPRAWY **Obrazów**

**Nowiny
art**

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



Na lekcji biologii pani pyta Jasia:
– Co to jest?

-

Jasiu, jeśli przed sobą masz północ, po lewej ręce zachód, a po prawej wschód, to co masz z tyłu? – pyta nauczyciel geografii.

– Powiedziałbym, ale się wstydzę – odpowiada Jasiu.



– Nieprawda! To ten kapelusz tak mnie postarza!



W miłości samotne Ryby czeka zastój. Związane zabarykadują się w swoich czterech ścianach. Może być to spowodowane zaciętą rywalizacją w pracy, która pochłonie ich siły.